Rok 5. Warszawa, dnia 15 maja 1929 r. № 9.

OSZCZĘDNOŚĆ

Dwutygodnik poświęcony sprawie organizacji oszczędności w Polsce.

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH i POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOSCI W WARSZAWIE.

TREŚĆ:

NAKŁAD I WYDAWNICTWO
Spółki Wydawniczej „OSZCZĘDNOŚĆ“, Sp. z ogr. odp.
WARSZAWA, PL. NAPOLEONA Nr. 7.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, PL. NAPOLEONA Nr. 7, tel. 88-90.
(GMACH POLSKIEGO BANKU KOMUNALNEGO).

Rok 5. Warszawa, dnia 15 maja 1929 r. № 9.

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:
Rocznie . . . . . zł. 32.—
Półrocznie . . . . „ 16.—
Kwartalnie . . . . „ 8.—
Miesięcznie . . . . „ 3,—
Cena Nr. pojedyńczego „ 1.40

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Warszawa, pl. Napoleona Nr. 7, tel. 88-90
(GMACH POLSKIEGO BANKU KOMUNALNEGO)
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 92
Redaktor odpowiedzialny: JÓZEF ROŻKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ:
Cała strona . . . zł. 300.—
Pół strony . . . . „ 150.—
Ćwierć strony . . „ 90.—
Drobne: 30 groszy za wiersz jednolamowy- Kolumna ogłoszeń liczy cztery lamy.
Ogłoszenia urzędowe komunalnych kas oszczędności korzystają z 25% rabatu.

Doroczne Walne Zgromadzenie Członków Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie.

W dniu 27 kwietnia r. b. w sali konferencyjnej Polskiego Banku Komunalnego, S. A. w Warszawie odbyło się Doroczne Walne Zgromadzenie członków Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie.

W Zgromadzeniu tem wzięło udział 63 delegatów Komunalnych Kas Oszczędności oraz przedstawiciele Polskiego Banku Komunalnego.

Na Zgromadzeniu obecni byli również reprezentanci następujących władz i instytucyj:

1) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — radca min. p. Ryszard Lenartowicz,

2) Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego — pp. J. Gintowt-Dziewałtowski i J. Maciański.

3) Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego —p. Dyr. Józef Bek,

4) Banku Polskiego — p. Zygmunt Bukowski,

5) Pocztowej Kasy Oszczędności — p. Wice-Prezes J. Mokrzyński,

6) Banku Gospodarstwa Krajowego — p Prok. Jan Boguszewski,

7) Państwowego Banku Rolnego — pp. Wice-Dyrektor Jastrzębski i W. Ludkiewicz,

8) Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie — p. Dyr. Antoni Poraj Królikowski,

9) Biura Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych w Polsce — Sekretarz Rady p. Bolesław Mrozowski.

I. Zagajenie Zgromadzenia i wybór Prezydjum.

Obrady zagaił Prezes Zarządu Związku p. Mieczysław Szczepkowski, witając w krótkich słowach przedstawicieli władz, banków i instytucyj społecznych oraz delegatów komunalnych kas oszczędności.

Po stwierdzeniu przez Prezesa Zarządu, że Zgromadzenie zwołane zostało zgodnie z postanowieniami §§ 10 i 11 statutu i że zdolne jest do powzięcia uchwał we wszystkich sprawach, objętych porządkiem dziennym, rozesłanym członkom Związku wraz z zaproszeniami w terminie przez statut wymaganym, Zgromadzenie powołało przez aklamację na Przewodniczącego p. Stanisława Winklera, Dyrektora Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Radomskiego, na zastępców pp. Czesława Ankiersteina, Dyrektora Kasy Oszczędności powiatu Będzińskiego i L. Wysockiego, Dyrektora Kasy Oszczędności powiatu Białostockiego, a na sekretarza p. Antoniego Świerzbińskiego, Dyrektora Kasy oszczędności powiatu Łukowskiego.

Po ukonstytuowaniu się Prezydjum przemówienia powitalne wygłosili: Przedstawiciel Banku Gospodarstwa Krajowego — p. J. Boguszewski, Przedstawiciel Państwowego Banku Rolnego — p. Wice-Dyr. Jastrzębski, Przedstawiciel Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie — p. A. Poraj Królikowski i Naczelny Dyrektor Polskiego Banku Komunalnego — p. Juljusz Zdanowski.

W przemówieniach swoich przedstawiciele instytucyj podkreślili znaczenie komunalnych kas oszczędności w dziedzinie rozbudowy życia gospodarczego i życzyli Zgromadzeniu owocnych obrad, a zrzeszonym kasom jaknajpomyślniejszego rozwoju.

2. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz rozpatrzenie bilansu.

W punkcie drugim porządku dziennego Zarząd Związku złożył Zgromadzeniu sprawozdanie z działalności za 1928 rok oraz sprawozdanie rachunkowe treści następującej:

Sprawy organizacyjne Związku.

W roku 1928 ilość kas, zrzeszonych w Związku, wzrosła z 49 do 92 (86 powiatowych i 6 miejskich). Obecnie do Związku należy 100 kas (94 powiatowe i 6 miejskich).

W roku 1928 Zarząd odbył 10 posiedzeń, a prócz tego odbyły się 3 posiedzenia specjalnej komisji, po-

wołanej przez Zarząd dla rozpatrywania materjałów, przedkładanych przez rewidentów w związku z dokonanemi lustracjami kas oszczędności.

Ustalono formy pracy Związku przez:

a) opracowanie regulaminu Zarządu,

b) opracowanie regulaminu co do sposobu dysponowania funduszami,

c) opracowanie regulaminu, ustalającego stosunek Związku do Polskiego Banku Komunalnego, któremu powierzono prowadzenie biura Związku; bank rozporządzał dwoma rewidentami i sekretarjatem, składającym się z 2-ch osób,

d) powołanie komisji, która w wypadkach pilnej potrzeby rozpatruje na prawach Zarządu wyniki rewizyj związkowych.

Ogólna działalność Zarządu i Biura Związku.

a) Udzielano stale informacyj i instrukcyj przedstawicielom kas w Biurze Związku.

b) Zorganizowano w maju 3-dniową konferencję dla dyrektorów kas oszczędności. W czasie konferencji odbyły się wykłady pp.: Góry, Jackowskiego, Mrozowskiego, Rozenkranca, Rożkowskiego i Zdanowskiego. Referaty wydano w oddzielnej książce.

c) Wzięto udział w Zjeździe kas, zwołanym w Województwie Lubelskiem.

d) Opracowano regulamin dla Rad i Zarządów kas.

e) Opracowano wzory ksiąg rachunkowych.

f) Nabyto udział w Spółce Wydawniczej „Oszczędność“, uznając jednocześnie dwutygodnik „Oszczędność“ za organ Związku.

g) Prowadzono akcję wydawniczą, drukując książeczki oszczędnościowe, mareczki oszczędnościowe, ulotki, plakaty oraz broszury propagandowe. Ostatnio przystąpiono do drukowania ksiąg rachunkowych,

h) Utrzymywano kontakt ze związkami poznańskim i lwowskim dla ustalenia wspólnego stanowiska w różnych sprawach. Nawiązany został szczególniej kontakt celem wspólnego wystąpienia na wystawie poznańskiej.

Sprawy rewizyjne.

Opracowano regulamin dla rewidentów. W roku 1928 przeprowadzono 23 rewizje w Kasach Oszczędności, przyczem jedna z kas rewidowaną była dwukrotnie.

Na podstawie materjałów rewizyjnych wydano szereg okólników i zarządzeń, a mianowicie:

a) w sprawie konieczności podpisywania przez dyrektora i buchaltera asygnat rozchodowych i raportów dziennych kasy,

b) w sprawie nienabywania towarów na własny rachunek, chyba, że nabywanie to dokonywane jest z polecenia związku poręczającego, który za tego rodzaju tranzakcje przyjmuje specjalną odpowiedzialność,

c) o pożądanem prowadzeniu kas samorządu przez kasy oszczędności,

d) o uproszczeniu sposobu sporządzania protokułów Zarządu kas w ten sposób, aby w protokułach tych zamieszczano tylko uchwały z podaniem ilości głosujących i ewentualne zdania odrębne (votum separatum),

e) o niedopuszczalności łączenia w jednej osobie stanowiska dyrektora kasy oszczędności ze stanowiskiem dyrektora instytucyj handlowych, korzystających z kredytów w kasie oraz łączenia w jednej osobie stanowiska członka komisji rewizyjnej Sejmiku ze stanowiskiem członka Zarządu kasy oszczędności,

f) z zaleceniem obecności członków komisji rewizyjnej lub członków Zarządu przy ustalaniu stanu kasy w dniu 31 grudnia,

g) z przypomnieniem o ograniczeniach przy udzielaniu kredytów związkom komunalnym i potrzebie zachowania odpowiednich przy udzielaniu tych kredytów formalności,

h) z zaleceniem ujednostajnienia we wszystkich kasach opłat za inkaso z dopuszczalnością wyjątków przy specjalnych umowach,

i) z zaleceniem, aby dyrektorów kas wybierano na członków zarządu,

j) w sprawie przejścia kas na nową organizację,

k) w sprawie sposobu księgowania niektórych operacyj kas,

l) w sprawie interpretacji przepisów o komunalnych kasach oszczędności.

Projekty ustawodawcze i statutowe.

a) Opracowano uwagi nad statutem normalnym kas i zaproponowano szereg poprawek, które kasom zalecono wprowadzić do statutu.

b) Zwrócono się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o powiadomienie Urzędów Wojewódzkich o powstaniu i zadaniach Związku oraz polecenie tym Urzędom, aby wszystkie swoje zarządzenia, dotyczące kas oszczędności, komunikowały Związkowi.

c) Zwrócono się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie konieczności uporządkowania przepisów o rewizjach kas oszczędności i ograniczeniu ich ilości, przyczem Związek byłby uznany za jedynego rewidenta poza uprawnieniem nadzoru państwowego i byłby obowiązany sprawozdania o stanie kas przedkładać władzy nadzorczej, komunikując jej jednocześnie o ewentualnych przekroczeniach, a niezależnie od tego informowałby instytucje finansowe, czy ulokowane przez te instytucje w kasach fundusze zużyto zgodnie z przepisami lub umowami.

d) Wystąpiono o uregulowanie sprawy obrotu towarami rolniczemi, prowadzonego przez Państwowy Bank Rolny, w ten sposób, aby kasy otrzymały bądź uprawnienia nabywania towarów na własny rachunek, bądź też by otrzymywały te towary z Państwowego Banku Rolnego do komisowej sprzedaży.

e) W sprawie projektu ustawy o Związkach rewizyjnych i wyrównawczych wypowiedział się Zarząd: 1) że utworzenie związków jest pożądane, 2) aby przynależność nie była przymusowa, 3) aby w związkach uczestniczyły i kasy oszczędności i samorządy i by odpowiedzialność nie była uzależnioną od wysokości udziału, a to w celu nieodstraszania kas od nabywania udziałów,

4) aby minimalny udział był dość wysoki, 5) aby związki obejmowały tereny większe od terenu jednego województwa.

f) Wypowiedziano się za jednolitym wzorem książeczki oszczędnościowej w całem Państwie.

Stosunek z bankami.

W bankach, z któremi komunalne kasy oszczędności współpracują, poruszono następujące sprawy:

a) w Banku Polskim: aby nie żądał formularzy informacyjnych,

b) w Państwowym Banku Rolnym: aby udzielał kasom towarów rolniczych do komisowej sprzedaży, co umożliwi im nienabywanie tych towarów na własny rachunek,

c) w Banku Gospodarstwa Krajowego: 1) o przysyłanie kasom oszczędności weksli na inkaso, 2) o pozostawianie w kasach oszczędności bez obowiązku natychmiastowego przekazywania wpłat z inkasa do sumy Zł. 1.000 w każdej kasie, 3) o niepobieranie wyższego procentu od weksli 6-miesięcznych, co czyni droższym właśnie kredyt rolniczy, 4) o zmniejszenie stawek różnych opłat przy dyskoncie, 5) o wprowadzenie zmian w warunkach udzielania kredytów rzemieślniczych, podkreślając: a) że komitet rozdzielczy, proponowany przez Bank Gospodarstwa Krajowego, może tylko być organem opinjodawczym, b) że Bank Gospodarstwa Krajowego nie powinien żądać zwrotu tych funduszów przed spłatą wydanych pożyczek, c) że procent Banku Gospodarstwa Krajowego powinien być obniżony.

Sprawozdanie rachunkowe za rok 1928.

	Nazwa rachunku	Bilans otwarcia na d. 1.I-1928 r.		Obroty za rok 1928		Razem		Rachunek wydatków i dochod.		Bilans zamknięcia na d. 31.XII 1928 r.	
		W-n	Ma	W-n	Ma	W-n	Ma	Wydatki (W-n)	Dochody (Ma)	Stan czynny (W-n)	Stan bierny (Ma)
1	Kasa	110,98	—	13.937,99	13.759,49	14.048,97	13.759,49	—	—	289,48	—
2	Polski Bank Komunalny	428,78	—	21.256,38	15.362,16	21.685,16	15.362,16	—	—	6.323,—	—
3	Wpisowe	—	—	100,—	4.625,—	100,—	4.625,—	—	4.525,—	—	—
4	Składki członkowskie	—	—	—	13.400,—	—	13.400,—	—	13.400,—	—	—
5	Koszta administracji	141,02	—	22.733.03	1.305,95	22.874,05	1.305,95	21.568,10	—	—	—
6	Należności za koszta rewizji kas	245,90	—	4.108,69	3.487,66	4.354,59	3.487,66	—	—	866,93	—
7	Dłużnicy	2.718,10	—	1.000,—	2.718,10	3.718,10	2.718,10	—	—	1.000,—	—
8	Wierzyciele	—	1.000,—	8.800,—	16.830,53	8.800,—	17.830,53	—	—	—	9.030,53
9	„Oszczędność" Sp. Wyd.	—	—	28.244,51	13.289,47	28.244,51	13.289,47	—	—	14.955,04	—
10	Biblioteka	—	—	312,—	—	312,—	—	312,—	—	—	—
11	Udziały w Sp. Wydaw. „Oszczędność"	—	—	200,—	—	200,—	—	—	—	200,—	—
12	Procenty i prowizje	—	—	35,38	163,38	35,38	163,38	—	128,—	—	—
13	Składnica	3.300,—	—	600,—	3.900,—	3.900,—	3.900,—	—	—	—	—
14	Subwencja otrzymana	—	—	—	7.800,—	—	7,800.—	—	7.800,—	—	—
15	Subwencja wydana dla czasopis. „Oszczędność"	—	—	5.928,40	—	5.928,40	—	5.928,40	—	—	—
16	Dochód z wydawnictw	—	—	—	10.614,64	—	10.614,64	—	10.614,64	—	—
17	Nadwyż. wpływów za 1927	—	5,944,78	5,944,78	5.944,78	5.944,78	11.889,56	—	—	—	5.944,78
18	Nadwyż. wpływów za 1928	—	—	—	—	—	—	8.659,14	—	—	8.659,14
		6.944,78	6.944,78	113.201,16	113.201,16	120.145,94	120.145,94	36.467,64	36.467,64	23.634,45	23.634,45

Sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 1928.

	a) WYDATKI	Uchwalono przez Walne Zebranie	Wydatkowano z upoważnienia Zarządu
1	Biuro	15.600,—	17.100,—
2	Dyety i koszty podróży członków Zarządu	2.000,—	1.779,75
3	Dyety i koszty podróży członków Komisji Rewizyjnej	220,—	87,—
4	Koszty konferencji dyrektorów	1.000,—	1.040,—
5	Dotacja dla dwutygodnika „Oszczędność"	2.800,—	5.928,40
6	Składka do Biura Zjazdów Instyt. Oszczęd.	500,—	1.000,—
7	Książki i pisma	600,—	312,—
8	Wydatki nieprzewidziane w budżecie (wyjazdy oraz różne drobne wydat.)	—	561.35
		22.720,—	27.808,50

	b) WPŁYWY	Preliminowane wpływy	Faktyczne wpływy
1	Wpisowe	3.000,—	4.525,—
2	Składki	12.650,—	13.400,—
3	Dochód z wydawnictw	2.000,—	10.614,64
4	Subwencje	7.800,—	7.800,—
5	Procenty i prowizje	—	128,—
		25.450,—	36.467,64

Po wysłuchaniu powyższego sprawozdania Przewodniczący udzielił głosu członkowi Komisji Rewizyjnej p. Dr. Józefowi Marczyńskiemu, który w imieniu Komisji złożył sprawozdanie z przeprowadzonej rewizji, zaznaczając, że w roku 1928 działalność Związku znacznie się wzmogła, o czem świadczą liczne interwencje Związku w sprawach Kas zarówno u władz nadzorczych, jak w państwowych instytucjach kredytowych oraz wydane liczne okólniki, zmierzajace do usprawnienia działalności Komunalnych Kas Oszczędności.

Sprawozdawca odczytał następnie protokół Komisji Rewizyjnej z dnia 26 kwietnia r. b., stwierdzający zupełną zgodność ksiąg rachunkowych z przedstawionemi dokumentami i zgłosił wniosek o przyjęcie sprawozdania za rok 1928 do wiadomości i wyrażenie Zarządowi podziękowania za owocną pracę.

Nad sprawozdaniem Zarządu wywiązała się ożywiona dyskusja, w której udział brali pp.: Przewodniczący Dyr. Stanisław Winkler, Dyr. R. Bielicki z Łomży, Dyr. H. Szuster z Opoczna, Dyr. Z. Kolczyński z Sieradza, Dr. J. Marczyński z Będzina, Dyr. W. Mejer z Ostrowi Mazowieckiej, Naczelnik Zarządu Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Warszawskiego, B. Chomicz, delegat Biura Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych w Polsce, B. Mrozowski, Dyr. Z. Chudzyński z Łasku, Dyr. A. Świerzbiński z Łukowa, Dyr. W. Zawistowski z Oszmiany, Starosta Powiatu Warszawskiego, W. Gajewski, Prezes Zarządu Związku, M. Szczepkowski i Naczelny Dyr. Polskiego Banku Komunalnego, J. Zdanowski.

W dyskusji, między innemi, podkreślono konieczność:

1) wszczęcia przez Związek odpowiedniej akcji, by statuty komunalnych kas oszczędności zatwierdzane były przez miarodajne czynniki w czasie możliwie najkrótszym i by ogłaszanie tych statutów w Wojewódzkich Dziennikach Urzędowych traktowano jako sprawę pilną,

2) interwencji Związku, by władze nadzorcze przy zatwierdzaniu statutów nie skreślały § 52, gdyż takie postępowanie władz uniemożliwia kasom zaciąganie pożyczek,

3) wzmożenia propagandy oszczędności,

4) przyjścia przez państwowe instytucje kredytowe k.k.o. z pomocą finansową w formie udzielania na dogodnych warunkach nisko oprocentowanych kredytów, co umożliwi przeciwdziałanie niezdrowym stosunkom lichwiarskim, praktykowanym na szeroką skalę na terenie miast i powiatów,

5) zrewidowania stosunku Banku Gospodarstwa Krajowego do komunalnych kas oszczędności w kwestji inkasa weksli w tym banku redyskontowanych i unormowania warunków współpracy w ten sposób, by tego rodzaju weksle przesyłano na przyszłość na inkaso do kas,

6) zaniechania przez Państwowy Bank Rolny udzielania kredytów towarowych i zastąpienia tej formy kredytów kredytem gotówkowym,

7) rozszerzenia uprawnień komunalnych kas oszczędności w tych wypadkach, gdy Związek poręczający ponosi wobec osób trzecich odpowiedzialność za wszelkie zobowiązania kasy.

W czasie dyskusji przemawiali również: przedstawiciel Banku Gospodarstwa Krajowego — p. J. Boguszewski i przedstawiciel Państwowego Banku Rolnego — p. Jastrzębski.

Pan Boguszewski podkreślił życzliwe stanowisko Banku Gospodarstwa Krajowego do komunalnych kas oszczędności, zaznaczajac, że władze reprezentowanej przez niego Instytucji przy układaniu planu finansowego starają się uwzględniać w jaknajszerszym zakresie potrzeby kas i dążyć będą w miarę polepszania się konjunktur finansowych do możliwie wydatnego ich poparcia. Co się tyczy sprawy inkasa weksli, redyskontowanych przez kasy w Banku Gospodarstwa Krajowego, to jest ona rozważaną przez miarodajne czynniki Banku i przypuszczać należy, że będzie załatwioną dla kas pomyślnie, oczywiście, przy odpowiedniem zabezpieczeniu tych operacyj.

Podobne oświadczenie co do finansowego poparcia kas złożył również p. Jastrzębski, przedstawiciel Państwowego Banku Rolnego.

Wobec wyczerpania dyskusji Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek p. Dr. Marczyńskiego w sprawie przyjęcia do wiadomości sprawozdania Zarządu wraz ze sprawozdaniem rachunkowem, który to wniosek Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie.

3. Sprawozdanie z lustracyj kas.

Sprawozdanie z lustracyj kas złożył Kierownik Biura Związku, p. Józef Rożkowski, podkreślając na wstępie, że z 49 komunalnych kas oszczędności, zrzeszonych na dzień 1 stycznia 1928 r. w Związku, zrewidowano w okresie sprawozdawczym 23, z czego wynika, że program prac rewizyjnych, zakreślony przez Walne Zgromadzenie delegatów w dniu 29 kwietnia r. ub. i przewidujący zrewidowanie połowy zrzeszonych kas, wykonano prawie w całości. W budżecie wydatków na rok ubiegły przewidywano etat tylko jednego rewidenta, w celu zrewidowania jednak większej ilości kas etat ten Zarząd Związku powiększył jesienią do 2 osób.

W obszernem sprawozdaniu, opartem na materjałach rewizyjnych, mówca zobrazował wszystkie te czynniki, które wywierają ujemny wpływ na działalność i rozwój komunalnych kas oszczędności, a z których za najważniejsze uznał: brak fachowego personelu, słabe zainteresowanie okólnikami Związku i artykułami, zamieszczanemi w Dwutygodniku „Oszczędność", nienależytą znajomość ustawodawstwa, obsadzanie w niektórych wypadkach stanowlsk we władzach Kasy osobami, słabo pod względem społecznym wyrobionemi, posiadanie przez Kasy stosunkowo małych kapitałów zakładowych, udzielanie długoterminowych kredytów hipotecznych przy płynności posiadanych wkładów i przy istnieniu minimalnych kapitałów własnych i t. p. P. Rożkowski stwierdził, że w stosunku do roku 1927 nastąpiła w komunalnych kasach oszczędności znaczna poprawa. przejawiająca się tak w usprawnieniu ich organizacji, jak i działalności. Do tej poprawy wiele przyczynił się też Związek, który drogą korespondencji czy drogą instruowania zgłaszających się do biura Związku przedstawicieli kas, czy też przez dokonywanie rewizyj dążył do pogłębienia wiedzy fachowej pracowników i do usunięcia istniejących niewłaściwości i błędnego ujmowania poszczególnych spraw. W końcu sprawozdawca zaznaczył, że Związek stoi na stanowisku, iż rewizje w komunalnych kasach oszczędności winny być dokonywane jedynie z ramienia Związków tych

instytucyj. Idziemy, zaznaczył sprawozdawca w tym wypadku torami wszystkich tego rodzaju organizacyj na Zachodzie i wierzymy w wartość zbiorowej pracy, pozostającej pod kontrolą zainteresowanych i zrzeszonych instytucyj. Zdaniemmówcy, zarządzanie z różnych stron rewizyj powoduje często sprzeczne instrukcje i zabiera wiele czasu podlegającym rewizji kasom. Rzecz oczywista, że Związek, biorąc na siebie te zadania, musi ściśle uwzględniać życzenia i wskazówki władz nadzorczych.

Sprawozdanie powyższe Zgromadzenie przyjęło do wiadomości bez dyskusji.

4. Budżet na rok 1929.

Przewodniczący otworzył dyskusję nad budżetem Związku na rok 1929, w której udział brali pp.: Z. Chudzyński z Łasku, Prezes Zarządu Związku — M. Szczepkowski, Dyr. K. K. O. powiatu Siedleckiego i m. Siedlce — Marjan Grabowski, na wniosek którego Zgromadzenie jednogłośnie uchwaliło przedłożony przez Zarząd program prac i budżet na rok 1929 w formie następująeej.

Program prac na r. 1929.

1) Szkolenie rewidentów Związku i pracowników komunalnych kas oszczędności.

2) Działalność instrukcyjna w biurze Związku i na miejscu w kasach.

3) Współdziałanie przy organizacji nowych kas.

4) Dokonanie lustracji przynajmniej połowy zrzeszonych kas.

5) Kontynuowanie prac w porozumieniu z pozostałemi dwoma Związkami nad sporządzeniem jednolitych instrukcyj organizacyjnych i kasowo-rachunkowych.

6) Opracowanie regulaminu i instrukcji dla Komisyj Rewizyjnych komunalnych kas oszczędności.

7) Opracowanie w porozumieniu z innemi Związkami kas jednolitej w całem Państwie instrukcji dla rewidentów.

8) Prace nad nowelizacją ustawodawstwa, związanego z działalnością k. k. o. oraz współdziałanie z władzami w kierunku ustawowego unormowania sprawy związków rewizyjnych i wyrównawczych k. k. o.

9) Opracowanie regulaminu, normującego sposób wykonywania nadzoru organów Kasy nad jej działalnością.

10) Opracowanie instrukcji dla Dyrektorów, o ile ci nie są członkami Zarządu Kasy.

11) Rozwijanie akcji wydawniczej, zmierzającej do pogłębienia wiedzy fachowej pracowników komunalnych kas oszczędności.

Budżet na r. 1929.

A. Wydatki.

a) Zwyczajne.

1. Biuro	73.940
2. Koszty zwołania Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia	500
3. Zebranie Zarządu (dyety po 25 zł. dla członków miejscowych, a dla zamiejscowych za 2 dni)	5.200
4. Zebranie Komisji Rewizyjnej (jak w p. 3)	300
5. Zjazdy wojewódzkie i inne	1.000
6. Składka członkowska do Biura Zjazdów Inst. Oszczęd.	1.500
7. Bibljoteka i prenumerata pism	1.000
8. Drobne wydatki	500
Ogółem wydatki	83.940

b) Nadzwyczajne.

Wystawa Poznańska	8.000

B. Dochody.

a) Zwyczajne.

1. Wpisowe	1.000
2. Składki roczne	44.500
3. Zaległe składki	3.500
4. Subwencje	34.940
Ogółem dochody	83.940

b) Nadzwyczajne.

Specjalna składka w wysokości 20% składki rocznej na koszty Wystawy Poznańskiej	8.900

Co się tyczy wysokości składek członkowskich, to te ustalono, jak następuje:

1) dla Kas, założonych w tym roku, w którym mają uiścić składkę oraz dla kas, posiadających po stronie biernej bilansu sumy obce do zł. 100.000	zł. 200
2) dla Kas, założonych dawniej i posiadających po stronie biernej bilansu kapitały obce ponad 100.000 do 300.000 zł.	„ 400
3) ditto ponad 300.000 do 500.000 zł.	„ 600
4) „ „ 500.000 do 1.000.000 „	„ 800
5) „ „ 1.000.000 do 3.000.000 „	„ 1.000
6) „ „ 3.000.000 zł.	„ 2.000

Walne Zgromadzenie przyjęło również do wiadomości, że budżet wydatków nie obejmuje dyet i kosztów wyjazdu rewidentów, które to koszta zgodnie z dotychczasowym zwyczajem pokrywane będą z funduszów rewidowanych kas na podstawie wystawianych przez Zarząd Związku rachunków.

. Wreszcie Walne Zgromadzenie upoważniło Zarząd do przekroczenia uchwalonego budżetu. o ile na to pozwolą dochody Związku.

5. Zmiany statutu.

W związku z przyjeciem budżetu, w którym przy ustalaniu dochodów obliczono składki członkowskie w granicach od 200 do 2000 zł., Walne Zgromadzenie uchwaliło zmianę p. 2 § 5 statutu Związku, nadając temu punktowi brzmienie następujące: „ze składek rocznych, wpłacanych przez członków w wysokości od 200 do 2.000 złotych, wnoszonych kwartalnie z góry.

Składki te ustala się w stosunku do wysokości kapitałów obcych, złożonych w Kasie bez względu na ich formę i wykazanych w bilansach na dzień 31 grudnia każdego ubiegłego roku.

Równocześnie na wniosek Zarządu Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie zmianę §§ 10 i 11 statutu w sposób następujący:

a) w ustępie 4 § 10 słowa „zwołuje się“ zamienia się na „odbędzie się“. Na końcu tego ustępu dodaje się: „Terminy zebrań mogą być podane w jednem zawiadomieniu i ogłoszeniu“;

b) w § 11 wykreślono słowo „w kwietniu“ i zastąpiono słowem: „w maju“;

c) w § 11 wykreślono ustęp ostatni, który opiewał: „W razie potrzeby zwołania Zgromadzenia w dru-

gim terminie uczynione będzie jedynie odpowiednie ogłoszenie w Monitorze Polskim".

6. Upoważnienie Zarządu do zaciągania pożyczek.

Po uzasadnieniu przez p. J. Rożkowskiego wniosku w sprawie upoważnienia Zarządu do zaciągania pożyczek przejściowych na pokrycie wydatków w granicach uchwalonego budżetu, Zgromadzenie wniosek ten bez dyskusji uchwaliło z tem, że zaciągnięte pożyczki zostaną spłacone z wpływów Związku.

7. Sprawa Wystawy Poznańskiej.

P. Juljusz Zdanowski umotywował konieczność wzięcia udziału Związku w Wystawie Poznańskiej, nadmieniając, że koszta przygotowania eksponatów wyniosą według dokonanych obliczeń około 8.000 zł. Koszta powyższe zgodnie z uchwalonym w p. 4 porządku dziennego budżetem pokryte będą z wpływów nadzwyczajnych. ustalonych w wysokości 20% składki rocznej.

Walne Zgromadzenie po wysłuchaniu przemówienia p. J. Zdanowskiego upoważniło Zarząd do wystawienia eksponatów Związku na Wystawie i uchwaliło na ten cel sumę zł. 8.000.

8. Referat o sposobie zabezpieczania kredytów.

Pod powyższym tytułem wygłosił p. Mec. Tadeusz Werner b. ciekawy referat, w którym omówił szczegółowo przepisy, regulujące wzajemny stosunek między wierzycielem i dłużnikiem i w którym zaznajomił obecnych z wszelkiego rodzaju formami zabezpieczania kredytów.

Referatu tego z uwagi na jego wysoki poziom wysłuchano z dużem zainteresowaniem.

9. Uzupełniające wybory 2 członków Zarządu i wybór 2 zastępców.

Przewodniczący Zgromadzenia zaznaczył, że zgodnie z § 14 statutu wylosowano 2 członków Zarządu, a mianowicie: p. Starostę Wacława Gajewskiego i p. Starostę Kazimierza Kühna, wobec czego zachodzi konieczność dokonania wyborów uzupełniających 2 członków Zarządu i 2 zastępców.

Po przeprowadzeniu tajnych wyborów do Zarządu powołano pp.: Wacława Gajewskiego (ponownie) i Karola Biernackiego, Dyr. K.K.O. pow. Zamojskiego, a na zastępców pp.: Stanisława Winklera, Dyr. K.K.O. z Radomia i Kazimierza Kühna, Starostę powiatu Częstochowskiego.

10. Wybór Komisji Rewizyjnej.

Na wezwanie Przewodniczącego Zgromadzenie przystąpiło w myśl § 17 statutu do wyboru 3-ch członków Komisji Rewizyjnej.

W tajnem głosowaniu wybrani zostali pp.: Henryk Szuster z Opoczna (ponownie), Antoni Swierzbiński z Łukowa i Dr. Józef Marczyński z Będzina (ponownie).

11. Wolne wnioski.

Po zapoznaniu się z dezyderatami, uchwalonemi na Zjeździe Delegatów Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności we Lwowie w dniu 17 marca r.b. i zamieszczonemi in extenso w №№ 7—8 Dwutygodnika „Oszczędność" z dnia 25 kwietnia r.b., Zgromadzenie po przeprowadzeniu ożywionej dyskusji postanowiło do dezyderatów tych przyłączyć się całkowicie i zlecić Zarządowi Związku, by ze swej strony przedsięwziął odpowiednie starania u miarodajnych czynników w celu uregulowania współpracy komunalnych kas oszczędności z państwowemi instytucjami kredytowemi,

Przewodniczący, stwierdziwszy wyczerpanie porządku dziennego, wyraził Delegatom Kas podziękowanie za udział w Zgromadzeniu i zamknął obrady o godz. 7 wieczorem.

Zjazd Dyrektorów powiatowych komunalnych kas oszczędności w Wilnie.

W dniach 12 — 14 kwietnia r. b., jak już komunikowaliśmy w poprzednim numerze dwutygodnika „Oszczędność", odbył się w Wilnie zwołany przez pp. Wojewodów Wileńskiego i Nowogródzkiego zjazd reprezentantów wszystkich komunalnych kas oszczędności, istniejących na terenie obu wspomnianych województw, z wyjątkiem kasy oszczędności powiatu Wilejskiego. W zjeździe tym wzięli również udział delegaci komunalnych kas oszczędności w Grodnie i Wołkowysku, które pod względem gospodarczym związane są z województwem Wileńskiem.

Obradom przewodniczył początkowo Wojewoda Wileński — p. Władysław Raczkiewicz, a następnie Naczelnik Wydziału Samorządowego Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie, p. Józef Rakowski.

Prócz Dyrektorów powiatowych komunalnych kas oszczędności i reprezentanta organizującej się kasy oszczędności m. Wilna oraz zaproszonych prelegentów, na zjeździe obecne były następujące osoby: p. H. Wohl—radca Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, p. W. Sochacki — Naczelnik Wydziału Samorządowego w Nowogródzkim Urzędzie Wojewódzkim, p. S. Pawłowicz — Dyrektor Departamentu Kredytów Społecznych w Centrali Banku Gospodarstwa Krajowego, p. D. Bączkowski — Dyrektor Wydziału P. K. O., p. S. Białas — Dyrektor Banku Polskiego, Oddział w Wilnie, p. M. Laura— Dyrektor Banku Polskiego, Oddział w Grodnie i inni.

Obrady zjazdu zagaił p. Wojewoda Raczkiewicz. Po powitaniu reprezentantów poszczególnych instytucyj, p. Wojewoda przedstawił zadania zjazdu, polegające na omówieniu i wyjaśnieniu szeregu zagadnień organizacyjnych w celu usprawnienia działalności komunalnych kas oszczędności.

Pierwszy referat — p. t. *„Ogólna sytuacja pieniężna w Polsce i rola komuualnych kas oszczęd-*

ności w tej dziedzinie" — wygłosił p. M. Król, delegat Banku Gospodarstwa Krajowego — Oddział w Wilnie.

Mówiąc o zniszczeniu wskutek wojny oraz wskutek nadzwyczajnych wydatków na organizację państwa kapitału obrotowego, prelegent stwierdził, że w okresie ostatnich 5-ciu lat widzimy stały postęp w dziedzinie wzrostu kapitałów, które z sumy, wynoszącej na koniec 1926 r. 600.000.000 zł., wzrosły w końcu r. 1928 do 2.500.000.000 zł. Ze względu jednak na znaczne zapotrzebowanie kredytów na cele budowlane, na inwestycje samorządowe i na potrzeby gospodarki prywatnej w dziedzinie rolnictwa, przemysłu, handlu i rzemiosł—postępy kapitalizacji uznać należy za niewystarczające.

Prelegent zastanawiał się następnie nad przyczynami obecnej sytuacji ekonomicznej w kraju i nad środkami zaradczemi, z których za najważniejsze uznał: wzmożenie dochodu narodowego, ułatwiającego gromadzenie kapitałów, przekształcenie struktury bilansu handlowego, zreformowanie ustawodawstwa podatkowego i dopływ znaczniejszych kapitałów zagranicznych. Zasadniczem jednak dążeniem o charakterze stałym winno być dążenie do kapitalizacji krajowej i do wzmożenia tempa oszczędnościowego na co specjalną winny zwrócić uwagę sfery gospodarcze. Omawiając rolę, jaką odegrać w tym kierunku mogą poszczególne instytucje kredytowe, referent dochodzi do wniosku, że do spełnienia tej roli najbardziej powołane są komunalne kasy oszczędności, które— dzięki utrzymywaniu stałego kontaktu z ludnością— mają możność należytego zajęcia się akcją gromadzenia oszczędności. Mówca zaznaczył, że akcja oszczędnościowa, prowadzona przez komunalne kasy oszczędności, wykazuje znaczny postęp, o czem świadczą najlepiej zestawienia statystyczne, z których dowiadujemy się, że oszczędności, wynoszące w końcu 1925 r. 52.000.000. zł., wzrosły na koniec 1928 r. do sumy 500.000.000 zł. Zdaniem referenta, jesteśmy jednak jeszcze dalecy od tempa, w jakiem winno wzmagać się gromadzenie oszczędności, co tłomaczyć należy tem, że ludność przeważnie nie ma z czego oszczędzać. Zanim jednak powstaną warunki, umożliwiające gromadzenie kapitałów, komunalne kasy oszczędności winny budzić w jaknajszerszych masach zmysł oszczędnościowy, który przetrwałby przeżywany obecnie niepomyślny okres i który wydałby odpowiednie rezultaty w czasach bardziej gromadzeniu oszczędności sprzyjających.

Drugim z kolei referentem był p. Ludwik Maculewicz—Dyrektor Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Wilnie. Na wstępie referatu—*„Wytyczne działalności powiatowych komunalnych kas oszczędności"* — mówca przedstawił cyfry ze sprawozdań za 1928 r. odnośnie do 15 kas komunalnych (prócz kasy m. Wilna i Kasy w Wilejce), z których to cyfr wynika, że wspomniane kasy posiadały łącznie kapitałów obcych na sumę zł. 6.424.000, a kapitałów własnych na sumę zł. 385.000. Stosunek więc kapitałów własnych do kapitałów obcych wyrażał się, jak 1 : 17, przyczem najlepszy był w Oszmianie (1 : 8), a najniekorzystniej przedstawiał się w Lidzie (1 : 57). O ile chodzi o Państwowy Bank Rolny, to lokaty tej instytucji we wspomnianych 15 kasach stanowiły na dzień 31 grudnia 1928 r. zł. 4.069.000, z czego wynika, że Bank Rolny jest w tych kasach finansowo poważnie zaangażowany, zwłaszcza w dziedzinie pomocy kredytowej dla drobnego rolnictwa.

Mówca zaznacza, że istnieje silna tendencja stworzenia z komunalnych kas oszczędności central dla wszystkich instytucyj drobnego kredytu na terenie powiatu. Zdaniem prelegenta, tego rodzaju centralizacja byłaby *niewskazaną* i może nastąpić dopiero wówczas, gdy kasy odpowiednio zwiększą kapitały własne. Poważną przeszkodę dla centralizacji stanowi również *brak wyszkolonego personelu.*

Komunalne kasy oszczędności na początku swej działalności przystąpiły do udzielania drobnych pożyczek po 100, 200 i 300 zł. Tego rodzaju postępowanie kas sprzeczne jest z intencją Państwowego Banku Rolnego, który stoi na stanowisku, że drobne pożyczki winny być rozprowadzane za pośrednictwem kas spółdzielczych i gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych. W myśl wywodów prelegenta komunalne kasy oszczędności powinny przedewszystkiem zająć się udzielaniem większych kredytów, a mianowicie: do 5.000 zł. na kupno ziemi i ponad 1.200 zł. na cele specjalne, co w znacznym stopniu przyczyniłoby się do uniemożliwienia pożyczkobiorcom zaciągania pożyczek na jeden i ten sam cel w rozmaitych instytucjach kredytowych na wsi, jak to dotychczas praktykowane było na szeroką skalę.

W końcu swego referatu mówca raz jeszcze zwrócił uwagę na konieczność podwyższenia przez komunalne kasy oszczędności kapitałów własnych do takiej wysokości, aby stosunek tych kapitałów do kapitałów obcych wyrażał się cyfrowo, jak 1 : 20.

Po wysłuchaniu referatu p. Dyrektora Maculewicza p. Wojewoda zarządził przerwę, po której opuścił posiedzenie, powierzając dalsze przewodnictwo Naczelnikowi Wydziału Samorządowego Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie — p. J. Rakowskiemu.

Trzeci referat p. t. *„Ogólna charakterystyka czynności powiatowych komunalnych kas oszczędności na podstawie przeprowadzonych lustracyj i doświadczenia ze współpracy z niemi"* — wygłosił Naczelnik Wydziału kredytu krótkoterminowego Państwowego Banku Rolnego, Oddziału w Wilnie, p. Jan Sterło-Orlicki.

Mówca w obszernym i ciekawym referacie, opierając swoje spostrzeżenia na protokułach rewizyjnych i na doświadczeniu, zdobytem w związku ze współpracą z kasami, zwrócił uwagę na szereg zasadniczych kwestyj, utrudniających komunalnym kasom oszczędności normalne funkcjonowanie.

Ponieważ referat powyższy dotyczył tych wszystkich kwestyj, które były już dawniej zauważone przez Związek Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w kasach, istniejących na terenie innych województw i które szeroko zostały omówione w wydanej nakładem Związku broszurze p. t. „Zagadnienia organizacji oszczędności", na łamach Dwutygodnika „Oszczędność", na warszaw-

skiej konferencji Dyrektorów i wreszcie na Zjeździe Dyrektorów komunalnych kas oszczędności województwa lubelskiego, przeto nie będziemy się nad niemi dłużej zatrzymywali i ograniczymy się jedynie do stwierdzenia, że obejmowały one, między innemi, najczęściej spotykane w kasach uchybienia i niedokładności, a mianowicie:

1) brak ze strony kierownictwa kas należytej znajomości statutów i ustawodawstwa, normującego działalność komunalnych kas oszczędności,

2) niestosowanie się w całej rozciągłości do promes instytucyj kredytowych,

3) małe interesowanie się potrzebami gospodarczemi na terenie działania kas i ograniczanie czynności do udzielania drobnych pożyczek na cele w wielu wypadkach nieprodukcyjne,

4) udzielanie związkom poręczającym kredytów, przekraczających normy, przewidziane w odnośnych przepisach prawnych,

5) udzielanie związkom poręczającym kredytów bez jakiegokolwiek zabezpieczenia i

6) nienależyte zabezpieczanie kredytów, udzielanych w raehunku otwartym.

Nad referatami powyższemi wywiązała się wyczerpująca dyskusja, w której udział brali: Kierownik Biura Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie, p. Józef Rożkowski, Naczelnik Wydziału Samorządowego Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie, p. Józef Rakowski, Dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego, p. Stanisław Pawłowicz, Sekretarz Rady Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych w Polsce, p. Bolesław Mrozowski, Dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Nieświeskiego w Nieświeżu, p. R. Chołowiecki, Dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Oszmiańskiego w Oszmianie, p. W. Zawistowski, p. Naczelnik Sterło-Orlicki i p. Dyrektor L. Maculewicz.

W dyskusji poruszono cały szereg zasadniczych kwestyj, przyczem szczególnie podkreślono następujące sprawy:

1) konieczność zatrudniania w komunalnych kasach oszczędności przynajmniej większości pracowników, posiadających wiedzę fachową;

2) dążenie do zmniejszenia opłat, pobieranych na rzecz Skarbu Państwa od komunalnych kas oszczędności z tytułu korzystania z kredytów w państwowych instytucjach bankowych, względnie ustalenie takich form współpracy, które umożliwiałyby kasom zaciąganie pożyczek; dotychczasowe bowiem warunki współpracy z powodu wysokiej stopy procentowej i znacznych kosztów ubocznych w licznych wypadkach zniewalają kasy do rezygnowania z zaofiarowanych kredytów, których oprocentowanie łącznie z kosztami przekracza niekiedy wysokość stopy procentowej, ustalonej w rozporządzeniu o lichwie pieniężnej;

3) konieczność należenia komunalnych kas oszczędności do Związku (p. Naczelnik J. Rakowski);

4) dostosowanie operacyj aktywnych do operacyj pasywnych, a w związku z tem przestrzeganie zasady, że krótkoterminowe wkłady winny być przeznaczane jedynie na krótkoterminowe pożyczki;

5) przeciwdziałanie centralizacji kredytów w komunalnych kasach oszczędności, gdyż w wypadku centralizacji kredyty byłyby udzielane za pośrednictwem spółdzielni, następstwem czego byłby zanik bezpośredniego stosunku kas z ludnością, wywierający ujemny wpływ na akcję gromadzenia oszczędności;

6) konieczność życzliwego ustosunkowania się miarodajnych czynników do postulatów komunalnych kas oszczędności;

7) otaczanie opieką komunalnych kas oszczędności przez związki poręczające, zwłasza w zakresie odpowiedniego powiększenia kapitałów zakładowych.

Drugi dzień Zjazdu.

Drugi dzień Zjazdu rozpoczęty został referatem, wygłoszonym przez p. L. Szuniewicza, delegata Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Wilnie, na temat: „*Stosunek Banku Gospodarstwa Krajowego do komunalnych kas oszczędności, w szczególności, jako korespondentów inkasowych*".

Po oświadczeniu, że Dyrekcja Banku Gospodarstwa Krajowego na podstawie uchwały z dnia 4 września 1928 r. nadała komunalnym kasom oszczędności charakter korespondentów inkasowych, prelegent omówił szczegółowo warunki, normujące stosunki inkasowe tych instytucyj i jednocześnie zaznaczył, że Dyrekcji Banku chodziło w tym wypadku o nawiązanie ściślejszego kontaktu z kasami, jako instytucjami pokrewnemi, mającemi na celu rozbudowę życia gospodarczego kraju. Referent podkreślił, że Bank Gospodarstwa Krajowego przez nawiązanie stosunków inkasowych z kasami oszczędności sprowadza do nich siłą rzeczy nową klientelę, przyczyniając się w ten sposób do ich popularyzacji, będącej jednym z najważniejszych czynników rozwoju instytucyj kredytowych.

Omówiwszy te wszystkie kwestje, które należałoby przy wykonywaniu operacyj inkasowych usunąć, prelegent zakończył referat wezwaniem, by komunalne kasy oszczędności w stosunkach korespondencyjnych przestrzegały zasad dokładności i sprawności, bowiem zasady te decydują o opinji i stopniu zaufania instytucji, a tem samem o jej powodzeniu i dalszem rozwoju.

Nad referatami p. L. Szuniewicza wywiązała się ożywiona dyskusja, w której udział brali pp.: B. Szeptunowski, Dyr. K. K. O. powiatu lidzkiego w Lidzie, J. Małynicz, Dyr. K.K.O. powiatu nowogródzkiego w Nowogródku, G. Nowacki, Dyr. K.K.O. powiatu stołpeckiego w Stołpcach, Dyr. St. Pawłowicz, J. Rożkowski oraz referent L. Szuniewicz.

W dyskusji podkreślono, między innemi, konieczność nadsyłania na inkaso przez Bank Gospodarstwa Krajowego kasom oszczędności ich własnych weksli i zwrócono uwagę, że praktykowany dotychczas system przesyłania tych weksli do urzędów pocztowych przyczynia się do podrażania kredytów.

Następny referat na temat: „*Propaganda oszczędności i jej metody*" — wygłosił p. Bolesław Mrozowski, Sekretarz Rady Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych w Polsce.

Mówca rozpoczął swój referat od stwierdzenia, że idea oszczędności w Polsce nie jest popularną i dlatego, o ile chodzi o gromadzenie kapitałów,

Polska wśród innych narodów znajduje się na szarym końcu.

Zdaniem prelegenta, takie państwa, jak Szwajcarja i Stany Zjednoczone, zawdzięczają dodatnie wyniki akcji kapitalizacyjnej nie zmysłowi oszczędności, lecz umiejętnej propagandzie.

Nawiązując do referatu p. Króla, prelegent podkreśla, że kwota 2.500 000.000 zł. oszczędności nie jest ścisłą, gdyż obejmuje ona również wkłady państwowe. To też sumę powyższą, zdaniem mówcy, zredukować należy do nieco wyższej od 1 miljarda złotych. P. Mrozowski zaznacza dalej, że organizacja kapitałów drobnych jest najgłówniejszym obowiązkiem instytucyj oszczędnościowych, które winny prowadzić w tym kierunku wzmożoną propagandę, mogącą dać świetne wyniki tylko wówczas, gdy będzie ona prowadzoną z całą świadomością obowiązku społecznego, metodycznie i wytrwale. Prelegent odróżnia 2 rodzaje propagandy: bierną i czynną. Propaganda bierna polega na tem, by u ludności wzbudzić zaufanie zarówno do pieniądza, jak do instytucji, której się kapitały powierza. Pieniądz u nas zdołał zdobyć sobie zaufanie, co się zaś tyczy zaufania do instytucyj kredytowych, to bardzo ważną rolę mogą odegrać w tej akcji komunalne kasy oszczędności, które, posiadając gwarancję związków komunalnych, dają maksymalną pewność wkładów, temwięcej, że instytucje te nadzorowane są przez przedstawicieli miejscowej ludności. Dla pozyskania klienteli korzystnem jest podawanie do wiadomości publicznej sprawozdań k. k. o., a zwłaszcza dat cyfrowych o wzroście wkładów, sam fakt bowiem, że kto inny ma zaufanie do instytucji, jest najlepszą propagandą dla pozyskania nowych wkładów.

Następnie prelegent zwrócił uwagę na konieczność odpowiedniego urządzenia lokalu kasy, uprzejmego traktowania klienteli przez personel i szybkiego jej załatwiania.

Przechodząc do omówienia środków czynnej propagandy, prelegent podkreślił, że największą dźwignią instytucji jest poważna, przemawiająca do przekonania ludności, reklama. Należy wskazywać publiczności gwarancje, jakie daje Kasa i prowadzić akcję, zmierzającą do uświadomienia ludności o korzyściach wypływających z oszczędzania.

Zobrazowawszy liczne metody propagandy, stosowane przez inne państwa, prelegent nawoływał do wykorzystania tych metod przez k. k. o., które do współpracy winny wciągnąć wszystkie z pośród miejscowego społeczeństwa osoby, cieszące się zaufaniem ludności.

Nad referatem p. Mrozowskiego wywiązała się dyskusja, w której udział brali pp. Chołowiecki, Szeptunowski i Mackiewicz,

Dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu baranowickiego w Baranowiczach, p. W. Terajewicz w dłuższem przemówieniu uzasadnił cały szereg wniosków, zmierzających do podwyższenia kapitałów zakładowych, unormowania kwestji oprocentowania pożyczek, uregulowania sprawy inspekcyj i rewizyj komunalnych kas oszczędności i t. p. Szczególny nacisk położył mówca na pozostawiający dużo do życzenia stosunek rewidentów instytucyj kredytowych do kas, którzy powinni występować nietylko w roli doszukujących się urojonych nieraz nadużyć, lecz przedewszystkiem w roli instruktorów i doradców.

W dyskusji nad powyższemi wnioskami zabierali głos pp. Przewodniczący J. Rakowski, B. Mrozowski, J. Rożkowski, J. Sterło-Orlicki i L. Maculewicz, przyczem p. Rakowski zaznaczył, że sprawa postawienia na właściwym poziomie lustracyj kas jest zagadnieniem aktualnem. Lustracje te, zdaniem mówcy, muszą być fachowe, lecz ani związki poręczające, ani urzędy wojewódzkie nie posiadają w tej dziedzinie fachowców, wobec czego władze nadzorcze ograniczają się jedynie do sprawowania kontroli formalno-prawnej, uważając, że fachowego rewidowania i instruowania kas oczekiwać należy ze strony Związku Rewizyjnego w Warszawie.

W dalszym ciągu p. Mackiewicz uzasadnił kokonieczność udzielenia przez Ministerstwo Skarbu zezwolenia na skup walut obcych, zwłaszcza kasom, działającym na terenach pogranicznych, a pp. Szeptunowski i Chołowiecki wypowiadali się za koniecznością przyspieszenia sprawy zlikwidowania b. przedwojennych kas pożyczkowo-oszczędnościowych oraz uzyskania większej swobody w uprawianiu przez kasy operacyj, przewidzianych w § 52 statutu wzorowego.

Trzeci dzień Zjazdu.

W trzecim dniu obrad referat na temat: *„Organizacja biurowości i księgowości powiatowych komunalnych kas oszczędności“* — wygłosił p. Józef Rożkowski, Kierownik Biura Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie.

Referat powyższy ze względu na ogólne znaczenie, jakie posiada dla komunalnych kas oszczędności, zamieścimy w jednym z najbliższych numerów Dwutygodnika „Oszczędność“.

Przewodniczący, stwierdzając wyczerpanie porządku dziennego, podkreślił, iż w toku obrad dało się wyczuć, że bolączki komunalnych kas oszczędności podzielić można na dwie kategorje: bolączki natury prawnej i ekonomicznej oraz bolączki, wiążące się ściśle z niedomaganiami w dziedzinie wewnętrznej organizacji kasowości, biurowości i rachunkowości.

Zamykając zjazd, przewodniczący wyraził przekonanie, że władze nadzorcze i państwowe instytucje kredytowe dołożą wszelkich starań, by w granicach swych możliwości zapewnić Kasom normalny rozwój.

J. R.

Warunki rozwoju produkcji rękodzielniczej.

Specjalną opieką winno otoczyć państwo i samorząd produkcję rękodzielniczą. Wchodzą tu w rachubę względy nietylko ściśle ekonomiczne, lecz i społeczne. Wypadki powojenne i z niemi związany kryzys gospodarczy oszczędza raczej średnie formy produkcji, stawiając w ciężkiem położeniu przedewszystkiem wielkie zakłady przemysłowe, obliczone na masowy zbyt, ograniczony wielce wobec zmniejszenia pojemności rynku wewnętrznego i konkurencji zagranicznej. Średnie warsztaty pracy, szczegolnie rzemiosło wykazało pomimo anormalnych warunków produkcji, obrotu i spożycia, dużą odporność dzięki najbardziej osobistemu stosunkowi, jaki łączy właściciela z jego warsztatem pracy przy częściowem tylko udziale sił najemnych, nie podlegających zresztą rygorowi t. zw. ustawodawstwa socjalnego.

Produkcja rękodzielnicza wytrzymała ogniową próbę w międzynarodowym kryzysie ekonomicznym, będącym przedewszystkiem kryzysem masowego zbytu. Obliczone raczej na potrzeby rynku miejscowego, częstokroć wręcz na potrzeby indywidualne, zwłaszcza w kierunku artystycznym i reparacyjnym, mogło rzemiosło i średni przemysł o wiele ściślej dostosować każdorazową wytwórczość do istotnego zapotrzebowania, niźli wielki przemysł, dla którego rozszerzenie rynku zbytu było podyktowane koniecznością, wobec opłacalności tylko przy masowej produkcji, obniżającej koszty do poziomu produkcji zagranicznej. Przy średnich rozmiarach przedsiębiorstwa i znacznym udziale czynnika pracy rodzinnej kapitał obrotowy, niezbędny na zakup surowca, płace zarobkowe i t. d. nie przerasta możliwości finansowych producentów i publicznych instytucyj kredydowych, a zorganizowanie niezbędnej pomocy kredytowej dla rzemiosła i średniego przemysłu, opartej na krajowym kapitale, było i jest, dzięki szczupłości poszczególnych sum, wchodzących tu w rachubę, łatwiejsze do osiągnięcia, niźli dla wielkiego przemysłu, liczącego przedewszystkiem na kapitał zagraniczny. Nadto średni przemysł i rzemiosło wykazywały dużą ruchliwość w kierunku unowocześnienia technicznego i racjonalnej obsługi handlowej, co w znacznej mierze przyczyniło się do powiększenia zdolności konkurencyjnej tych zwłaszcza warsztatów pracy, które zatrudniały prócz rodziny kilku lub kilkunastu robotników. Kwestja robocza na terenie tych form produkcji nie przybrała zbyt ostrego charakteru, wobec możliwości zdobycia przez czeladników i robotników, zajętych w średnim przemyśle, samodzielnej egzystencji przy stosunkowo nieznacznych oszczędnościach i małych różnicach w poziomie kulturalnym i zawodowym między właścicielem środków produkcji a siłami najemnemi. Podobnie, jak w ustroju własności ziemskiej, także w zakresie przemysłowym istnienie małych, średnich i wielkich form produkcji towarowej jest wysoce pożądane, łagodząc hyperprodukcję i tarcia socjalne, nieuniknione w jednostronnym rozwoju wielkoprzemysłowym. Niektóre gałęzie sprzyjają specjalnie rozwojowi średnich form wytwórczości: ma to miejsce np. w przemyśle budowlanym, w którym czynności instalacyjne nadają się specjalnie dla kwalifikowanych rzemiosł, dalej w gospodarstwie domowem i przemyśle gospodnim i spożywczym, wszelkich naprawach, w konserwacji i t. d.

Nawet w zakresie artykułów masowego zapotrzebowania rozszerza się w miarę wzrostu dobrobytu i zamożności wydatnie pojemność rynku wewnętrznego dla produkcji rzemieślniczej. Gotowe ubrania, obuwie, maszynowe meble, i t. d. nie odpowiadają wysokim wymaganiom kulturalnym i estetycznym zamożniejszej klienteli w miastach, która niechętnie widzi w urządzeniu i zaspokojeniu niezbędnych potrzeb szablony, towarzyszące często produkcji fabrycznej. Techniczne udoskonalenie może tu znaleźć znaczne możliwości rozwoju. Tam, gdzie jak u nas handel hurtowy i detaliczny wykazuje wyraźne objawy patologiczne, bezpośrednie stosunki między średnim przemysłem i rzemiosłem a odbiorcami są specjalnie pożądane, gdyż przyczyniają się do wyeliminowania nadmiernego pośrednictwa, podrażającego koszty utrzymania;

Podobnie, jak mała własność włościańska, wykazuje średni przemysł i rzemiosło o wiele większe zdolności przetrzymywania kryzysów gospodarczych bez pomocy zzewnątrz, niż inne formy produkcji, a to dzięki wysokiemu wpływowi, jaki wywiera na całokształt prac w warsztacie rzemieślniczym właścicieli środków produkcji. Podobnie jak chłop, nie ogląda się rzemieślnik i średni producent przemysłowy na pomoc państwową, użyczaną przeważnie wielkiemu przemysłowi wobec niebezpieczeństwa masowego bezrobocia w wielkich centrach przemysłowych.

Ze stanowiska racjonalnego uwarstwowienia społecznego Polski jest niezmiernie ważnem, by zwłaszcza w tych dzielnicach Polski, jak b. Kongresówka, posiadały centra wielkofabryczne o znacznych odsetkach wielkich przedsiębiorstw, zatrudniających ponad 1.000 robotników, utrzymać i rozwinąć średni przemysł i rzemiosło, jako naturalną przeciwwagę jednostronnej tendencji gospodarczej i społecznej, nieodzownie złączonej z wielkiemi skupieniami przemysłowemi.

Polityka ekonomiczna musi dążyć do wyrównania zbyt wybujałych różnic między drobnym, średnim, a tak zw. ciężkim przemysłem, jakie istnieją w szeregu gałęzi produkcji przemysłowej na ziemiach polskich z wielką przeszkodą dla wytwórczego obrotu. Przeprowadzenie reformy rolnej łącznie z komasacją i uregulowaniem serwitutów zwiększy wydatnie zapotrzebowanie na wsi sił rzemieślniczych, średnich warsztatów reparacyjnych, zwłaszcza w zakresie maszyn rolniczych, uprzęży i t d.

Niewątpliwie poważne znaczenie średnich form wytwórczości, zwłaszcza dla polskich stosunków o historycznie niewyrobionym stanie średnim, zależne jest jednakże w całej pełni od wysokiego poziomu wiedzy fachowej i udoskonalenia technicznego polskiego rzemiosła. Popieranie przez

państwo małych i średnich warsztatów nie może być jednoznaczne z tolerowaniem przestarzałych form wytwarzania, opierających się na wyzysku pracy przy zupełnem niedotrzymywaniu lub wręcz obchodzeniu przepisów sanitarnych, ochrony pracy i t. d. Szczególnie przemysł chałupniczy, który w pewnych gałęziach, zwłaszcza w zakresie produkcji włókienniczej i konfekcyjnej, zaspakaja masowe potrzeby, jest terenem zupełnie niedopuszczalnege partactwa i wyzysku przy zupełnej inercji władz i reprezentacji interesów.

Polityka gospodarcza państwa i samorządu winna dążyć do stopniowego podwyższenia poziomu technicznego produkcji rzemieślniczej przez udoskonalenie szkolnictwa zawodowego, dokształcającego (kursy majsterskie i specjalne, organizację pomocy kredytowej, zakup surowców, maszyn i narzędzi, popieranie rozwoju ruchu spółdzielczego (spółki magazynowe, maszynowe, zbytu i t. d.)

Pomijając daleko idące różnice między poszczególnemi dzielnicami Polski w ustawodawstwie i praktyce administracyjnej, dotyczącej wykonywania zawodu rzemieślniczego, należy stwierdzić, iż zupełne zniesienie wszelkich ograniczeń w zakładaniu i prowadzeniu przedsiębiorstw rzemieślniczych, mogłoby w obecnym stanie rzeczy bez należytego przygotowania fachowego materjału rękodzielniczego w odpowiednio postawionem szkolnictwie zawodowem i dokształcającem, obniżyć wydatnie poziom produkcji rzemieślniczej, co mogłoby grozić w dalszej konsekwencji zupełną zagładą drobnych i średnich warsztatów pracy. Najgłówniejszy czynnik konkurencyjny rzemiosła wobec wielkiego przemysłu tworzy staranne wykończenie i wysoka jakość produkcji, związane ściśle z poziomem wykształcenia fachowego majstrów i czeladników. Pozbawienie rzemiosła i wogóle drobnej produkcji tej właśnie cechy, pozwalającej na zaspokojenie najbardziej indywidualnych potrzeb i życzeń klienteli, odbiera rzemiosłu dalsze możliwości rozwoju, skazując je na beznadziejną walkę z tańszą masową wytwórczością fabryczną. O zupełnem tedy dopuszczeniu wolności przemysłowej w zakresie rzemiosła będzie można mówić jako o realnym postulacie polityki przemysłowej dopiero wówczas, gdy kraj nasz pokryje się gęsto siecią odpowiednio technicznie postawionych szkół rzemieślniczych, przemysłowych, dokształcających i technicznych, i gdy wytężona działalność reprezentacji interesów i władz administracyjnych zapewni rzemiosłu i średniej produkcji odpowiednie warunki prawne, kredytowe i handlowe, niezbędne dla osiągnięcia najwyższego poziomu technicznego produkcji i obrotu. Postulat wolności przemysłowej musi być dla rzemiosła traktowany w ścisłej zależności od ogólnego poziomu kulturalnego i zawodowego mas rzemieślniczych. Dla naszych stosunków zniesienie dowodu uzdolnienia musi wyprzedzić rozbudowa szkolnictwa zawodowego z jaknajżywotniejszą propagandą w kierunku unowocześnienia technicznego produkcji rzemieślniczej. W pewnych wypadkach, zwłaszcza w gałęziach, nadających się do wielkofabrycznej produkcji, należy dążyć do stopniowego przekształcenia żywotnych warsztatów rękodzielniczych na średnie i większe wytwórnie fabryczne przy pomocy racjonalnego, niskooprocentowanego kredytu. Nadto przez udostępnienie i rozprowadzenie siły napędowej nawet dla drobnych warsztatów rzemieślniczych należy dążyć do racjonalnego ustosunkowania czynników produkcji, więc przedewszystkiem pracy i kapitału, co pozwoli tym średnim i drobnym warsztatom pracy, zwłaszcza w drodze spółdzielczej, na osiągnięcie poziomu technicznego, wcale nie ustępującego przynajmniej w pewnych dziedzinach wielkofabrycznej produkcji przemysłowej (rozpowszechnianie drobnych motorów). Państwo i samorząd rozporządzają szeregiem środków, zmierzających do podniesienia rzemiosła i średniej produkcji w kraju.

Odpowiednie uwzględnienie rzemiosła i drobnej produkcji przy dostawach i robotach publicznych, racjonalne stosowanie ulg podatkowych, udostępnienie kredytów na zakup surowców, inwestycje warsztatowe i motorowe, subwencjonowanie wystaw i pokazów i t. d. może łącznie z planową akcją na polu szkolnictwa zawodowego, utrwalić podstawy rozwoju rzemiosła, zapewniając zatrudnienie jeszcze w najwyższym stopniu, dające możność usamodzielnienia ekonomicznego szeregowi osób, skazanych na pracę najemną w niezawsze czynnych, zwłaszcza podczas kryzysu gospodarczego, przedsiebiorstwach fabrycznych. Poparcie przez rząd i samorząd spółdzielczości rzemieślniczej w zakresie wytwórczym, kredytowym i handlowym ma specjalne znaczenie dla przyszłości rzemiosła polskiego, które pod tym względem wykazuje w porównaniu ze stosunkami zachodniemi bardzo poważne zaniedbania. W tym też kierunku winny rozwinąć ożywioną działalność Izby rękodzielnicze, jako oficjalne reprezentacje rzemiosła przy pomocy samorządu terytorjalnego, który jest specjalnie powołany do popierania stanu średniego, opartego w znacznej mierze na samodzielnym rzemieślniku i drobnym wytwórcy.

Prof. Dr. L. W. Biegeleisen.

OD ADMINISTRACJI.

Administracja Dwutygodnika „Oszczędność" uprasza te wszystkie osoby i instytucje, które zalegają z opłatą prenumeraty, aby dla uniknięcia przerwy w otrzymywaniu Czasopisma zechciały zaległą należność wpłacić do P. K. O. na konto Nr. 92.

Składnica materjałów posiada już znaczki oszczędnościowe nominalnej wartości po 5 i 10 gr.

Ze Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności.

Komunalne Kasy Oszczędności m. Wilna i powiatu Łęczyckiego w Łęczycy zgłosiły przystąpienie do Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności. Zaliczenie tych Kas w poczet członków Związku nastąpi na najbliższem posiedzeniu Zarządu. W ten sposób do Związku należy obecnie faktycznie 102 kasy.

W dniu 27 maja r. b. o godz. 6 wieczorem odbędzie się posiedzenie Zarządu Związku, na którem nastąpi ukonstytuowanie się Prezydjum i rozpatrzenie szeregu spraw bieżących.

Wiadomości bieżące

Zmiana Rozporządzenia o lichwie pieniężnej.

W Dzienniku Ustaw z dnia 30 kwietnia 1929 Nr. 28 ukazało się rozporządzenie Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 25 kwietnia r. b. o lichwie pieniężnej w brzmieniu następującem:

Na podstawie §§ 2, 4, 5, 8 i 10 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 czerwca 1924 r. o lichwie pieniężnej (Dz U. R. P. Nr. 56, poz. 574) oraz art. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 1926 r., dotyczącej przedłużenia mocy obowiązującej tego rozporządzenia (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 372), zarządza się co następuje:

§ 1. Przedsiębiorstwa, trudniące się czynnościami bankowemi, obowiązane są sporządzać na 31 marca, 30 czerwca, 30 września i 31 grudnia każdego roku, wykazy:

a) najwyższych wymawianych i pobieranych procentów i prowizyj:

1) przy dyskoncie weksli,
2) przy rachunkach debetowych otwartego kredytu,
3) od pożyczek terminowych,
4) od pożyczek na zastaw papierów wartościowych i towarów,
5) od pożyczek na zastaw ruchomości, z wyjątkiem papierów wartościowych i towarów, przyczem winna być wyszczególniona wysokość wynagrodzenia, pobieranego za ubezpieczenie ruchomości, ich przechowanie i szacowanie,
6) od gwarancyj, udzielanych z tytułu eksportu,
7) od gwarancyj, udzielanych w formie indosu na wekslu i innych;

b) najwyższych opłat, pobieranych jednorazowo przy czynnościach:

1) inkasa,
2) zleceń giełdowych,
3) wydawania akredytyw.

Wykazy powyższe za każdy kwartał winny być przedstawiane właściwym izbom skarbowym w ciągu pierwszych pięciu dni następnego kwartału.

Za datę przedstawienia uważaną będzie również data nadania na pocztę listu poleconego z wykazem.

§ 2. Korzyści majątkowe, osiągane przy czynnościach kredytowych, wyszczególnionych w wykazach w myśl poprzedniego paragrafu, nie mogą przekraczać 13% w stosunku rocznym.

Przepis, zawarty w ustępie 1 niniejszego paragrafu, nie obejmuje zwrotu kosztów porta, damna i opłat stemplowych, oraz nie obejmuje prowizji obrotowej na rachunkach otwartego kredytu i bieżących, która jednak nie może przekraczać $^1/_4$% od większej strony obrotu po potrąceniu od niej salda i pozycyj frankowanych, albo $^1/_4$% od salda początkowego danego okresu.

Przy pożyczkach na zastaw ruchomości, z wyjątkiem papierów wartościowych i towarów, korzyści majątkowe nie mogą przekraczać 13% w stosunku rocznym tytułem procentów i prowizyj od udzielanych pożyczek oraz aż do odwołania 1% miesięcznie od sumy udzielanych pożyczek, tytułem wynagrodzenia za zabezpieczenie przedmiotów zastawu, ich przechowanie i szacowanie.

§ 3. Izby skarbowe nie później niż w dniu 10 każdego miesiaca odsyłają otrzymane wykazy wraz z odpowiednim spisem do Ministerstwa Skarbu. Jednocześnie izby nadsyłają listę instytucyj bankowych, które wymienionych wykazów w terminie nie nadesłały.

§ 4. Kontrola nad wykonaniem przepisów, zawartych w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 czerwca 1924 r. o lichwie pieniężnej (Dz. U. R. P. N. 56, poz. 574) oraz w rozporządzeniu niniejszem, przez spółdzielnie, trudniące się czynnościami bankowemi i należące do związków rewizyjnych (art. 68 i 70 ustawy z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach — Dz. U. R. P. Nr. 111. poz. 733), może być na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu powierzona związkom rewizyjnym.

§ 5. Spółdzielnie, należące do tych związków rewizyjnych, które uzyskały prawo kontroli na podstawie § 5 niniejszego rozporządzenia, czynią zadość obowiązkowi, przewidzianemu w § 1 tegoż rozporządzenia, przedstawiając wykazy w oznaczonym terminie właściwym związkom rewizyjnym.

W razie stwierdzonego przekroczenia przepisów, zawartych w §§ 1 i 2 niniejszego rozporządzenia, związek rewizyjny obowiązany jest zawiadomić o tem właściwą władzę skarbową II instancji.

§ 6. Winni przekroczenia przepisu, zawartego w § 2 niniejszego rozporządzenia, ulegają karze, przewidzianej w § 6 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 czerwca 1924 r. o lichwie pieniężnej (Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 574).

§ 7. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Równocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 7 września 1926 r. o lichwie pieniężnej (Dz. U. R. P. Nr. 95, poz. 556) ze zmianami, wprowadzonemi rozporządzeniem Ministrów Skarbu oraz Sprawiedliwości z dnia 26 listopada 1927 r., zmieniającem roz-

porządzenie Ministrów Skarbu oraz Sprawiedliwości z dnia 7 września 1926 r. o lichwie pieniężnej (Dz. U. R. P. Nr. 109, poz. 931).

Kierownik Ministerstwa Skarbu: *Ig. Matuszewski*
Minister Sprawiedliwości: *St. Car.*

Ogólne Zebranie Akcjonarjuszów Polskiego Banku Komunalnego.

Zwołane na dzień 7 maja 1929 r. Zwyczajne Zebranie Ogólne Akcjonarjuszów Polskiego Banku Komunalnego z powodu braku statutem przewidzianej liczby Akcjonarjuszów nie doszło do skutku, wobec czego Zebranie to odbędzie się w dniu 28 maja 1929 r. o godz. 12-ej w południe w lokalu Banku w Warszawie przy ul. Plac Napoleona Nr. 7 i będzie ważne bez względu na ilość przybyłych Akcjonarjuszów (§ 54 Statutu Banku).

Akcjonarjusze, którzy dotychczas nie nadesłali nazwisk swoich przedstawicieli, winni to uczynić najpóźniej do dnia 21 b. m. Nadesłane upoważnienia do udziału w Zebraniu pierwszem są ważne na Zebranie w drugim terminie.

Porządek dzienny tego Zebrania obejmuje następujące punkty:

I. Zagajenie i wybór Prezydjum;
II. a) Sprawozdanie Zarządu za rok 1928, bilans, rachunek zysków i strat oraz podział zysków;
b) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
c) sprawozdanie i wnioski Rady Nadzorczej;
d) budżet na rok 1929.
III. Zmiany Statutu (§§ 6, 9, 13, 62 i 66).
IV. Wnioski z § 53 Statutu.
V. a) Wybory 4-ch członków Rady Nadzorczej i 6 zastępców;
b) Wybory 5-ciu członków Komisji Rewizyjnej.

Zjazd Kierowników Komunalnych Kas Oszczędności Województwa Poleskiego w Pińsku.

W dniach 26 i 27 maja r. b. Oddział Państwowego Banku Rolnego w Pińsku urządza Zjazd Kierowników Komunalnych Kas Oszczędności Województwa Poleskiego dla omówienia bieżących spraw kredytowych.

Tabela obligacyj 5 proc. Premjowej Pożyczki Dolarowej, na które padły wygrane w dniu 1 maja 1929 r.

W Monitorze Polskim z dnia 14 maja r. b. Nr. 110 Urząd Pożyczek Państwowych podał do wiadomości następujące numery obligacyj 5% Premjowej Pożyczki Dolarowej, na które padły wygrane w dniu 1 maja 1929 r.:

8.000 dol.	3000 dol.
081975	779700

1000 dol.

170943	688209	146386	838027	316288

500 dol.

238168	807411	614519	239627	795013
501084	800136	793089	194037	069972

100 dol.

463260	416354	350932	406008	882558
104567	693410	243405	875262	573677
543193	643089	509238	554444	999655
373993	821479	177304	255469	805336
131230	620356	719144	080366	727607
867795	756307	119985	945902	721828
377019	270986	107493	119339	023445
321919	867747	155747	470514	872611

Wysokość stóp dyskontowych banków emisyjnych.

Ze względu na dokonane w ostatnich czasach zmiany stóp dyskontowych niektórych banków emisyjnych, zamieszczamy poniżej zestawienie obowiązujących w końcu kwietnia r.b. stóp procentowych.

	Stopa %	Od dnia		Stopa %	Od dnia
Austrja	7½	24. 4.1929	Litwa	7	8. 2.1925
Belgja	4	30. 6.1928	Łotwa	6	1. 4.1928
Bułgarja	9	15.12.1928	Niemcy	7½	25. 4.1929
Czechosłow.	5	8. 3.1927	Norwegja	5½	26. 3.1928
Danja	5	23. 6.1926	Polska	9	19. 4.1929
Estonja	7½	2. 1.1928	Portugalja	8	28. 7.1926
Francja	3½	19. 1.1928	Rumunja	6	4. 9.1920
Finlandja	7	15.11.1928	Stany Zjedn.		
Gdańsk	7	30. 4.1929	Am. Półn.	5	12. 7.1928
Grecja	9	2.12.1928	Szwecja	4½	24. 8.1928
Holandja	5½	23. 3.1929	Szwajcarja	3½	22.10.1925
Hiszpanja	5½	19.12.1928	Włochy	7	13. 3.1929
Indje	7	11. 4.1929	Węgry	8	24. 4.1929
Jugosławja	6	26. 7.1921	W. Brytanja	5½	7. 2.1929
Japonja	5.48	10.10.1927	Z.S.S.R.	8	5. 4.1927

Rokowania w sprawie Centralnego Banku Ziemskiego

Według wiadomości prasy codziennej rokowania przedstawicieli polskich towarzystw kredytowych z grupami finansistów zagranicznych w Paryżu w sprawie ulokowania długoterminowych obligacyj tworzącego się Centralnego Banku Ziemskiego rozwijają się bardzo pomyślnie.

W dniach najbliższych odbędą się w Paryżu końcowe obrady zainteresowanych finansistów celem ewentualnego sfinalizowania rokowań.

Równocześnie toczą się w Paryżu rokowania o dalszą pożyczkę krótkoterminową dla Państwowego Banku Rolnego dla sfinansowania akcji kredytowej dla rolnictwa.

Opinja Czasopisma Komunalnego Związku Kredytowego w Poznaniu o wydawnictwie Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie.

W wychodzącym w Poznaniu pod nazwą „Czasopismo Kas Oszczędności" miesięczniku (Nr. 4 z dn. 1 kwietnia 1929 r.), poświęconym sprawom komunalnych kas oszczędności i będącym organem Komunalnego Związku Kredytowego i Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu, ukazała się recenzja o broszurze, wydanej nakładem Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności p. t. „Zagadnienia organizacji oszczędności".

Ponieważ broszura powyższa zawiera referaty, wygłoszone na Zjeździe Dyrektorów Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie w miesiącach kwietniu — maju 1928 r., przypuszczamy, że nie od rzeczy będzie podanie tej recenzji do wiadomości czytelników naszego czasopisma, w dosłownem jej brzmieniu. Oto co pisze o tej broszurze nasz bratni organ:

Zagadnienia organizacji oszczędności. Pod powyższym tytułem ukazała się broszura, zawierająca zbiór referatów, wygłoszonych w kwietniu — maju 1928 r. na Zjeździe Komunalnych Kas Oszczędności, zrzeszonych w Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie.

Na treść broszury składają się prócz wstępu następujące referaty:

I. *D-ra K. Windakiewicza,* Nacz. Wydz. Min. Spraw Wewnętrz. p. t.: *„Prawo o Komunalnych Kasach Oszczędności w Rzeczypospolitej Polskiej".* II. *J. Zdanowskiego,* naczelnego dyrektora Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie, p. t.

„Zrzeszenia Kas Oszczędności". III. Prof. *W. Góry*, dyr. Centralnej Księgowości P. K. O., p. t.: *„Księgowość Komunalnych Kas Oszczędności"*. IV. *B. Mrozowskiego*, sekr. Biura Zjazdów Instyt. Oszczędn. w Polsce, p. t.: *„Akcja oszczędnościowa Komunalnych Kas Oszczędności"*. V. *Dra A Rosenkranza*, Nacz. Wydz. Min. Skarbu, p. t.: *„Opłaty stemplowe"*. VI. *J. Rożkowskiego*, głównego rewidenta Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie p. t.: *Operacje Komunalnych Kas Oszczędności w świetle doświadczeń rewizyjnych"*.

Broszurę zamyka wzorowy formularz bilansu surowego dla Komunalnych Kas Oszczędności.

W pierwszym z przytoczonych artykułów rozpatruje autor nowego ustawodawstwa o komunalnych kasach oszczędności zasady przewodnie nowego prawa, charakter komunalnych kas oszczędności, stosunek do związku poręczającego i do władz nadzorczych, tudzież kwestje, związane z dostosowaniem statutów istniejących kas do nowych przepisów prawnych.

Referat p. *J. Zdanowskiego*, zasłużonego działacza i cenionego znawcy spraw samorządowych, zawiera krótki lecz bardzo instruktywny pogląd na podstawy i warunki rozwoju społecznych instytucyj oszczędnościowych i kredytowych na ziemiach polskich oraz w innych krajach Europy od czasu ich powstania aż do chwili obecnej.

Retrospektywny przegląd warunków rozwojowych wspomnianych instytucyj, ze szczególnem uwzględnieniem komunalnych instytucyj kredytowych, — wnikliwa analiza przyczyn rozwoju wzgl. niedomagań tychże instytucyj w poszczególnych krajach z uwzględnieniem momentów organizacyjnych, prawnych i finansowych tudzież krytyczna ocena obecnego stanu rzeczy zarówno w Polsce jak i zagranicą — nadaje tej pracy charakter cennego przyczynka do dziejów społecznych instytucyj oszczędnościowo-kredytowych, oświetlającego zarazem wytyczne dalszego rozwoju.

Dalszy z kolei referat p. prof. *W. Góry*, znanego i cenionego autora prac i podręczników z zakresu księgowości, zajmuje się w szczupłych ramach kilkugodzinnego wykładu zagadnieniem, jaki system księgowości oraz jakie formy tego systemu nadają się do wprowadzenia w komunalnych kasach oszczędności, tudzież w jaki sposób należy w ramach przyjętego systemu przeprowadzać prawidłowe księgowanie poszczególnych zaszłości. Autor przechodzi kolejno wszystkie pozycje ministerjalnego formularza bilansowego i — objaśniając je ze stanowiska przepisów prawnych i ze stanowiska teorji i praktyki księgowości — wyjaśnia nasunąć się mogące wątpliwości, podając zarazem przy bardziej zawiłych operacjach księgowych konkretne przykłady właściwego księgowania. Autor porusza specjalnie te przepisy rozporządzeń i statutu, które z powodu niejasnego lub nawet niewłaściwego ujęcia nastręczają w praktyce trudności (np. przepis dot. odrębnego administrowania funduszami, należącemi do majątku Kasy). M. in. znajdą czytelnicy szczegółowe wskazówki i przykłady, dotyczące prowadzenia rachunku papierów wartościowych i rachunku funduszu wyrównawczego, rachunki te bowiem nastręczać będą w praktyce niewątpliwie w większości Kas poważne trudności; do formularza bilanwego zaproponował autor kilka zmian, które uwidocznione są w dodanym do broszury wzorze bilansu brutto.

P. *B. Mrozowski* rozpatruje wyczerpująco kwestje, w jaki sposób Kasy Oszczędności mają budzić zmysł oszczędności i ułatwiać oszczędzanie. Dokładna znajomość terenu pracy komunalnych kas oszczędności zarowno w Polsce jak i zagranicą nadaje rozważaniom i wyprowadzonym z nich wnioskom szczególną wartość i umożliwia postawienie propagandy idei oszczędności na współczesnym i wypróbowanym poziomie.

Na specjalne podkreślenie i zalecenie zasługuje referat autora nowej ustawy o opłatach stemplowych, p. *D-ra A. Rosenkranza*, dlatego, ponieważ pracownicy kas oszczędności znajdą na 42 stronach broszury wszystkie przepisy ustawy o opłataeh stemplowych, odnoszące się do komunalnych kas oszczędności, zebrane systematycznie i przejrzyście w 11 krótkich rozdziałach zatytułowanych: wkłady oszczędnościowe, kupno i sprzedaż papierów wartościowych, pożyczki stwierdzone obligiem, pożyczki pod zastaw papierów wartościowych i innych rzeczy ruchomych, weksle, otwarty kredyt,—rachunki bieżące, czekowe, przekazowe i korespondencyjne,—inkaso, wreszcie depozyty i skrzynki depozytowe. Referat ten, który po uzupełnieniu i poprawieniu go przez autora zostanie wydany w oddzielnej broszurze przez Związek Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie, powinien się znaleźć w posiadaniu wszystkich Kas Oszczędności, jako jedyny w tym rodzaju zbiór przepisów ustawy o opłatach stemplowych, opracowany dla potrzeb praktyki w Komunalnych Kasach Oszczędności z uwzględnieniem wszelkich zmian i urzędowej wykładni do dnia wydania broszury.

Referat p. *J. Rożkowskiego* zawiera szereg uwag i wskazówek na tle spostrzeżeń i doświadczeń, poczynionych przez autora, jako rewidenta Związku w Warszawie, przy sposobności rewizyj Kas Oszczędności b. zab. ros. Wskazówki te posiadają swoją wartość także i dla naszych Kas Oszczędności.

Streszczając powyższe uwagi, stwierdzamy, że omawiana broszura ze względu na wysoki poziom zawartych w niej referatów, opracowanych przeważnie ze stanowiska potrzeb praktyki, odda niewątpliwie pracownikom Kas Oszczędności cenne— zwłaszcza w sprawach opłat stemplowych i księgowości — usługi". *Dr. J. K.*

Kwartalnik Kas Oszczędności.

Związek Polskich Kas Oszczędności we Lwowie od 1 kwietnia r.b. przystąpił do wydawania „Kwartalnika Kas Oszczędności".

Nr. 1 tego czasopisma zawiera następującą treść: Słowo wstępne; Od wydawnictwa. Organizacja Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie; Projekt „Przepisów służbowych dla pracowników Komunalnych Kas Oszczędności" (dyr. Antoni Królikowski); Banki Państwowe a Kasy Oszczędności (Dr. Marjan Chechliński); Instrukcja dla działu inkasowego (Adam Samotus); Dom wypoczynkowy dla urzędników Kas Oszczędności (Dr. S. Uhma); Walne Zgromadzenie delegatów Kas Oszczędności; Towarzystwo Kredytowe Miejskie we Lwowie; Z prasy zagranicznej; Komunikaty Związku; Wkładki oszczędności.

Ponieważ kwartalnik ten poświęcony jest sprawom organizacji i działalności komunalnych kas oszczędności, uważamy za konieczne zalecić go wszystkim kasom. Prenumerata roczna wynosi zł. 8.

Redakcja i Administracja mieści się we Lwowie przy ul. Wałowej Nr. 9.

Giełda pieniężna.

Sprawozdania giełdowe w tygodnikach, a tembardziej w pismach, wychodzących co dwa tygodnie, nie mogą mieć znaczenia aktualnego dla czytelników.

Dlatego też sprawozdania te, prócz kursów papierów za pewien ubiegły okres czasu, powinny zawierać rzut oka wstecz, ażeby czytelnik interesujący, się giełdą z tytułu posiadanych papierów lub z innych powodów, mógł mieć wyobrażenie, co się działo w pewnym okresie czasu na giełdzie i wysnuć potrzebne dla siebie wnioski.

Wychodząc z powyższego założenia, dajemy w numerze dzisiejszym dla informacji czytelników „Oszczędności" obszer-

niejsze szczegóły o stosunkach, jakie obecnie na giełdzie panują i o przyczynach, które je wywołały. Przypuszczamy, że tego rodzaju sprawozdania mogą być pożyteczne dla czytelników „Oszczędności". Na wszelkie przytem zapytania łaskawych czytelników, dotyczące giełdy, redakcja chętnie służy możliwie wyczerpującemi informacjami.

Otóż, giełdy pieniężne w Polsce od dłuższego czasu przechodzą ostre przesilenie: obroty, zwłaszcza akcjami, są minimalne, a kursy stale dążą ku zniżce. Liczba członków giełdy warszawskiej doszła do śmiesznie małej liczby—140 osób.

Mam przed sobą ceduły z ostatnich dni: na 105 akcyj różnych Spółek akcyjnych, dopuszczonych do obrotów, dokonano tranzakcji tylko 13 akcjami, gdyż tylko tylu akcjami jest kurs urzędowy zanotowany. Przy nazwach pozostałych 92 akcji w rubryce „tranzakcje", znajdują się kreski, co oznaczać ma, że akcjami temi bądź wcale nie robiono obrotów, bądź też obroty były tak nikłe, że nie nadawały się, według przepisów obowiązujących, do zanotowania w cedule.

Jeszcze gorzej przedstawia się ceduła giełdy w Poznaniu z tego samego dnia: na 34 sp. akc., których akcje są dopuszczane na tamtejszej giełdzie, miały w dniu tym ustalony kurs tylko dwie. W Krakowie na 39 akcyj notowanych, zapisano kurs trzech akcyj, we Lwowie na 43 akcje zanotowano kursy 4 akcyj.

Tranzakcje są znikome z tej prostej przyczyny, że niema nabywców, zaś zaofiarowanie nieco większej partji akcyj, spycha kursy na coraz niższe poziomy. Posiadacze akcyj tracą dziesiątki miljonów, zawodowcy są zrujnowani...

Nic dziwnego, że taki stan rzeczy, trwający bardzo długo, wywołuje na giełdzie nastrój przygnębienia i beznadziejności, tem więcej, że zakończenia kryzysu, występującego w tak ostrej formie, nie widać i nikt przewidzieć nie może, kiedy kryzys się zakończy i nastaną na giełdzie stosunki normalniejsze.

Obroty akcjami na giełdzie są w znacznym stopniu zależne od zleceń kupna i sprzedaży, dawanych bankom i bankierom przez publiczność. Tak było w dobie inflancji, gdy wartość marki polskiej ulegała ciągłej zniżce: giełdy były ożywione, a obroty sięgały olbrzymich rozmiarów, zarówno co do liczby sztuk akcyj, które przechodziły w drodze kupna i sprzedaży z rąk do rąk, jak i co do sum pieniężnych, reprezentujących wartość tych akcyj. Chroniąc się od spadku marki, nabywano akcje. Z chwilą stabilizacji waluty marka stoczyła się w przepaść; nastał czas złotego. Kto zawczasu zrozumiał, że posiadane miljardy są tylko ułudą i w porę akcje sprzedał, nabywając jednocześnie dobrą walutę lub nieruchomość miejską czy ziemską, ten wyszedł cało z afery, a inflacja przyniosła mu korzyść. Kto zrobić tego nie zdążył, nie orjentując się w sytuacji i pozostał z pieniędzmi, ulokowanemi w ówczesnych papierach państwowych: „miljonówkach", „pożyczkach odrodzenia" i t. p., to przy konwersji z marek na złote, poniósł olbrzymie straty lub został zrujnowany i zniechęcił się nie tylko do papierów państwowych, lecz i do akcyj. Nadmienić przytem należy, że wiele akcyj solidnych przedsiębiorstw jest niedostępnych dla szerszej publiczności, gdyż niema ich na rynku, albowiem wykupione zostały przez członków Zarządów i rad tych spółek akcyjnych. Zresztą, wartość papieru procentowego zależna jest w znacznej mierze od procentu, jaki on swemu posiadaczowi przynosi. A wszakże większość naszych akcyj dla różnych powodów dywidendy nie daje. Wytworzyła się przytem sytuacja nienormalna: z powodu spadku papierów hypotecznych, przynieść one mogą swym posiadaczom do 16 od sta, prócz szans losowania.

Jeżeli do tego dodamy niemożność udzielania przez banki kredytów z powodu braku gotowizny wolnej lub też wydania skąpych wielce kredytów na zastaw papierów publicznych i pobieranie nadmiernie wysokich odsetek, wobec prawnie dozwolonej stopy 14 od sta, to będziemy mieli szereg przyczyn, które wywołują ten fatalny, a tak długo już trwający stan rzeczy na giełdach pieniężnych polskich, z giełdą warszawską na czele, która może najwięcej skutki tych stosunków odczuwa.

Są to jednak przyczyny drugorzędne. Przyczyną główną i zasadniczą jest niewątpliwie nieuregulowanie stosunków gospodarczych nie tylko u nas, lecz i w całym świecie, co jest znów wynikiem tego kataklizmu dziejowego, jaki ludzkość w postaci wojny światowej przeżywała.

Niektóre pisma codzienne, a wśród nich „Nasz Głos" i „Nasz Przegląd", wystąpiły z dłuższemi artykułami, stwierdzającemi fatalny stan giełd pieniężnych polskich i proponującemi pewne, niepozbawione racji środki zaradcze, które w obecnej sytuacji gospodarczej mogłyby być w stosunku do giełd zastosowane.

Autor artykułu w „Naszym Głosie", p. Feliks Lipszytz, członek czynny giełdy warszawskiej, zwraca uwagę, że w czasie trwania Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu odbyć się ma szereg Kongresów i Zjazdów, a między innemi także Zjazd przedstawicieli giełd pieniężnych. Autor słusznie zwraca uwagę, że kto nie orjentuje się należycie co do właściwych funkcji giełdy w normalnym organizmie gospodarczym, mógłby dojść łacno do wniosku, że powolne zamieranie giełdy nikogo właściwie poza garstką spekulantów nie interesuje i niema powodu kruszyć kopji o giełdę. Kto jednak obeznany jest z mechanizmem współczesnego życia gospodarczego wie dobrze, że giełda jest barometrem życia gospodarczego, regulatorem skomplikowanych nieraz przejawów z dziedziny finansowej i magnesem dla zainteresowania sfer zagranicznych naszym krajem i że wobec tego, dopuszczając do marazmu giełdy cofamy się gospodarczo i schodzimy z areny międzynarodowych zainteresowań gospodarczych.

Nie od rzeczy będzie dodać, że giełda jest zwierciadłem, w którem odbija się stan gospodarczy kraju. W kursach znów odźwierciadla się mniemanie ogółu o złem lub dobrem gospodarowaniu państwem, towarzystwami, spółkami akcyjnemi i t. d. Z kursów wyprowadzić można wnioski o ogólnem, położeniu politycznem, o pomyślnym lub złym stanie handlu i przemysłu. Słusznie autor wyżej wspomnianego artykułu dochodzi do wniosku, że odbyć się mający w Poznaniu Zjazd przedstawicieli giełd pieniężnych polskich będzie miał wdzięczne zadanie zastanowienia się nad przyczynami obecnego stanu rzeczy i nad środkami, które *w granicach istniejących możliwości* zdołałyby giełdę pchnąć na właściwe tory.

Są jednak jeszcze przyczyny inne—dodaje w końcu autor—tkwiące w wadliwej organizacji giełd, w krótkowzrocznej polityce Ministerstwa Skarbu, w niewłaściwej technice giełdowej, a przedewszystkiem w braku opieki ze strony instytucyj państwowych i prywatnych nad wypuszczonemi przez nie walorami.

Im większa i silniejsza jest giełda, dodamy od siebie, im szerszy zakres działalności obejmuje, tem większe ma ona znaczenie dla życia gospodarczego.

Rozumieją to doskonale nasi wrogowie, Niemcy, którzy specjalną opieką otaczają swoje potężne giełdy pieniężne i towarowe. Giełda, zdaniem polityków i finansistów, tudzież przemysłowców niemieckich, jest potęgą, która w czasie pokoju zastępuje armję, czynną w czasie wojny. Rozważny rząd będzie się tym potężnym środkiem posiłkował w polityce, ażeby dostarczyć środków swym przyjaciołom, a pozbawić tych środków swoich wrogów.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Siedleckiego i miasta Siedlec

Zatwierdzona w dniu 8 kwietnia 1927 roku. Uruchomiona w dniu 1 czerwca 1927 roku.

BILANS NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1928 R.

Aktywa

L. p.	Wyszczególnienie		Zł.	gr.
1.	Kasa (gotówka)		35.009	59
2.	Rachunki bieżące w instytucjach kredytów.			
	a) w Banku Polskim	4.127.91		
	b) w Bankach Państwowych	254.00		
	c) w P. K. O.	1.375.15		
	d) w inst. kred. komunalnych	211.698.50	217.455	56
3.	Papiery wartościowe własne:			
	a) komunalne		6.825	00
4.	Weksle zdyskontowane		609.837	57
5.	Pożyczki Komunalne (udziel. przez Kasę)			
	a) Powiat. Związkom Komun.	91.500		
	b) Gminom wiejskim	31.270		
	c) „ miejskim	145.960		
	d) Gminnym Kasom Poż.-Oszczęd.	182.374		
	e) Kasom Stefczyka	82.180	533.284	00
6.	Ruchomości:			
	wartość początkowa	3.195.80		
	10% amortyzacji	319.58		
	wartość końcowa	2.876.22	2.876	22
7.	Procenty okresu przyszłego		10.373	56
	Razem		1.415.661	50
a.	Nasze weksle kaucyjne		33	00
b.	Weksle do inkasa		22.215	94
			22.248	94

Pasywa

L. p.	Wyszczególnienie		Zł.	gr.
1.	Kapitał zakładowy		100.000	00
2.	Fundusz rezerwowy		2.157	19
3.	Wkłady			
	a) na książeczki oszczędnościowe		471.616	64
4.	Redyskonto		360.900	00
5.	Kredyty udzielone kasie:			
	a) przez Państw. Bank Rolny	328.481.00		
	b) „ instyt. kred. komun.	88.815.38		
	c) „ Państwowy Bank Rolny kredyt tow.	45.813.00	463.109	38
6.	Inne rachunki		605	18
7.	Procenty okresu przyszłego		8.427	57
8.	Czysty zysk		8.845	54
	Razem		1.415.661	50
a.	Różni za nasze weksle kaucyjne		33	00
b.	Różni za inkaso		22.215	94
			22.248	94

Dyrektor
(—) M. Grabowski

Przewodniczący Zarządu Kasy Oszczędn. powiatu Siedleckiego
(—) Sz. Ciekot

Rachunek strat i zysków na dzień 31 grudnia 1928 r.

Straty

L. p.	Wyszczególnienie		Zł.	gr.
1.	Procenty i prowizje (zapłacone i dopisane)		84.388	47
2.	Koszty administracji:			
	a) osobowe	26.158.98		
	b) rzeczowe	6.998.23	33.157	21
3.	Podatki i opłaty skarbowe		2.467	66
4.	Odpisy amortyzacyjne			
	a) od ruchomości		319	58
5.	Czysty zysk		8.845	54
			129.178	46

Zyski

L. p.	Wyszczególnienie	Zł.	gr.
1.	Procenty i prowizje (otrzymane)	122.825	33
2.	Inne prowizje	6.353	13
		129.178	46

Spółdzielnia Pożyczkowo-Budowlana „Własny Dom" w Brwinowie z odpowiedzialnością udziałami podaje do wiadomości, iż Zwyczajne Walne Zgromadzenie, odbyte w dniu 24 lutego 1929 roku, uchwaliło przystąpić do dobrowolnej likwidacji Spółdzielni, upoważniając jednocześnie dotychczasowy Zarząd w osobach: d-ra Władysława Mieszkowskiego, Bolesława Mierzejewskiego i Stanisława Rayzachera do przeprowadzenia tejże i że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, odbyte w dn. 14 kwietnia tegoż roku, uchwałę tę potwierdziło.

Bilans „Spółdzielni Pożyczkowo-Budowlanej „Własny Dom" w Brwinowie z odpowiedzialnością udziałami" na dz. 31 grudnia 1928 roku. **Stan czynny:** Kasa zł. 384 gr. 34, Bank zł. 366 gr. 54, Dłużnicy zł. 1802 gr. 98. Inwentarz zł. 201 gr. 23. Razem zł. 2755 gr. 09. **Stan bierny:** Udziały zł. 422 gr. 17. Kapitał Rezerwowy zł. 16 gr. 39, Kapitał Specjalnej Rezerwy zł. 12 gr. 60, Sumy Przechodnie zł. 45 gr. 07, Fundusz Oszczędnościowy zł. 2010 gr. 32. Czysty Zysk zł. 248 gr. 54, Razem zł. 2755 gr. 09. **Rachunek Strat i Zysków.** Przychód: Wpisy zł. 18 gr. 50, Książeczki członkowskie zł. 3, Kary umowne zł. 53 gr. 40. Procenty od pożyczek i wkładów zł. 173 gr. 64, Razem zł. 248 gr. 54. Rozchód: Czysty zysk zł. 248 gr. 54.

Składnica materjałów, należąca do Spółki Wydawniczej

„OSZCZĘDNOŚĆ"

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

posiada na składzie i dostarcza na każde żądanie natychmiast i w nieograniczonych ilościach następujące materjały i wydawnictwa:

Plakaty barwne dla szkół za 100 egzemplarzy . . . . . zł. 50.00

Broszurki-ulotki „Czy robotnik może oszczędzać" za 1000 szt. . . zł. 30.—

Oszczędnością i pracą ludzie się bogacą — ilustrowane broszurki propagandowe za 100 egzemplarzy . . . . zł. 12.50

„Oszczędnością a pracą" — broszura propagandowa dla ludności wiejskiej za 100 egz. . . . . zł. 12.—

Ucieka nędza przed tym co oszczędza — ilustrowane broszurki propagandowe dla młodzieży — za 100 egz. . . . . zł. 6.00

Karneciki do nalepiania mareczek oszczędnościowych za 1000 egzemplarzy zł. 50.—

Mareczki oszczędnościowe, wartości nominalnej 5, 10, 20 i 50 gr.—za 1000 szt. zł. 1.30

Książeczki wkładowe za 1000 szt. . . . . zł. 250.—

„ „ dla komunalnych kas oszczędności z wyciągiem ze statutu i dodrukowaniem firmy za 1000 sztuk . . . . . . zł. 335.—

Sprawozdania roczne wzór 1, 2, 3 i 4 — za 100 egzemplarzy . . zł. 25.—

Pozatem książkę:

„Komunalne Kasy Oszczędności w Rzeczypospolitej Polskiej" — D-ra K. Windakiewicza za 1 egz. . . . . zł. 5.—

Do cen powyższych doliczamy koszty opakowania i przesyłki.

Zamówienia prosimy kierować do Spółki Wydawniczej „Oszczędność", Warszawa, pl. Napoleona 7, zaś należność wpłacać do P. K. O. na kotno czekowe № 92 (Czasopisma „Oszczędność").

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

POLSKI BANK KOMUNALNY

ZAŁOŻONY PRZEZ SAMORZĄDY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
(1 WOJEWÓDZKI ZW. KOMUN., 226 MIAST, 164 POWIATY, 29 GMIN WIEJSKICH, 73 KOMUNALNE KASY OSZCZĘDNOŚCI i 6 ZWIĄZKÓW SPECJALNYCH).

CENTRALA W WARSZAWIE

PRZY PL. NAPOLEONA № 7 (DOM WŁASNY)

BANK POSIADA KORESPONDENTÓW WE WSZYSTKICH WOJEWÓDZKICH I POWIATOWYCH MIASTACH.

Bank załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące.

Udziela pożyczek Samorządom i instytucjom samorządowym oraz załatwia wszelkie ich zlecenia. Udziela Samorządom gwarancji za kredyty krajowe i zagraniczne. Finansuje miejskie i powiatowe Kasy Oszczędności. Pośredniczy w umieszczaniu gotówki na korzystnych warunkach w przedsiębiorstwach samorządowych. Załatwia przekazy na wszystkie miejscowości w kraju i zagranicą. Wykonywa zlecenia giełdowe (waluty i papiery) i inkasuje weksle i dokumenty. Udziela wszelkich wyjaśnień i porad w sprawach bankowych i kredytowych.

Bank przyjmuje wkłady terminowe i na rachunki bieżące oprocentowane.

a) od Związków Samorządowych i ich instytucyj, b) od osób prawa publicznego, ubezpieczeń społecznych, gmin wyznaniowych i t. p. c) od wszelkich wogóle osób i instytucyj prywatnych.

BANK EMITUJE OBLIGACJE WŁASNE.

Obligacje zabezpieczone są całym majątkiem i dochodami samorządów oraz kapitałami Banku, są dogodnym i pewnym sposobem lokowania gotówki. Zapisy na obligacje przyjmuje Centrala Banku w Warszawie.

SPÓŁKA WYDAWNICZA

„OSZCZĘDNOŚĆ"

posiada na składzie broszury:

1. „Zagadnienia organizacji oszczędności",
2. Opłaty stemplowe, wiążące się z działalnością komunalnych kas oszczędności.



Wierzbowa № 9. Tel. 505-05 i 73-99.

Godz. biurowe od $8\frac{1}{2}$ — $2\frac{1}{2}$ i 5.45 — 7.15 wiecz.

przyjmuje wkłady oszczędnościowe na 7% rocznie.

OTWIERA RACHUNKI CZEKOWE.

WYDAJE POŻYCZKI POD ZASTAW:

1. Listów Warantowych na towary złożone w Miejskich Składach towarowych.
2. Papierów wartościowych o stałem oprocentowaniu (państwowych, komunalnych i gwarantowanych przez Rząd).
3. Hipotek.

Otwiera rachunki „On, call".

Za całość i bezpieczeństwo wkładów ręczy gmina m. st. Warszawy całym swoim majątkiem. (400 miljonów).

Druk Jana Górnickiego Nowy-Świat № 57. Tel. 152-16.